Oprawiono w r. 1934.

8

Krótki Zbiór Dziejów Rzymskich.

napisał
Ferdynand Kojsiewicz.

Wstęp.

Uczeni w dziejach współcze-
snych narodów potrzeba
się przedzierać do prawdy
pasmem długiem ciemności,
a po pracowitych szpera-
niach bardzo małą
cząstkę odtrzymujemy
pewnych wiadomości;
cóż dopiero mówić
o dziejach państw
starożytnych, które
wymazane z liczby
narodów, w pamięci
tylko mędrców i
zostały.

Próżno byśmy czas pożyt-
kowi nauki poświęcony
tracili, gdybyśmy chcieli
zastanawiać się w tym
miejscu, na samym
tylko sprawdzeniu epok
założenia różnych krajów,
nad prawdziwem położeniem
pierwiastkowych ich osad,
nad rachubą chronologiczną
ich założenia, panowania
w nich różnych narodów
lub zdarzonych

lub zdarzonych rozmaitych
wypadków.
Zostawmy takowe rozstrza-
sania ludziom uczonym,
których pracy i głębokich
dociekań, inne są od
naszych zamiary; a dzieje
do których się opowiadania
zabieramy, O niechaj
będą zbiorem naukę
oświecających rozum,
serce i ducha obywatel-
skiego, niechaj będą
zabawą i roztargnieniem
myśli, i zarazem
potrzebnych do rządu
i rady wiadomości,
nie samem tylko wypi-
sywaniem imion Książąt
Panujących.
W nich widzieć mamy
niestateczność i niepew-
ność losu narodu
i znikomość fałszywej
potęgi Mocarstw Ziem-
skich, tudzież sposoby
podparcia i utrzymania
szczęścia i całości
każdego kraju. — Gdy
nas doświadczenie
własne tyle nie uczy,
jle

ile przykłady drugich.
bo cośmy się z doświad
czenia naszego dopiero
nauczyć mieli, to rzuciwszy
oka na przykłady drugich,
już nam wcześnie
pokazują drogę, którą
się zamierzamy.
Jak każdy uczący się dziejów
Rzymskich, przypatrywać
się będzie wielkim synom
ludzi, jako wzorom bezpiecz
nym i przewodnikom nieza
wodnym, wskazującym ros
rzodatki, stania się użyte
cznym towarzystwu, zasłu
żenia sobie na słodkie
wspomnienia w Ojczyźnie,
wyjednania sobie uwielbienia
i sławy, u potomnych
pokoleni, a w obrotach
rozmaitych rządu politycz
nego, cywilnego i ekonomicznego
Rzymian, rozpatrując
się z pilnością, znajdzie
sposoby rozdatmienia się
do rzkiemnych i zbawiennych
rad których nieszczęśliwa
Ojczyzna oczekiwać od niego,
nabierze ochoty, do wspie
rania jey własnemi siłami
i dostatkami.

i dostatkami, nie słowa
dobrnienia całości
swego kraju i swobody
natrafi wreszcie na
rozliczne błędy które
Rząd Rzymski z wolnością
jego obaliły i powzięli
mocną naukę sądzenia
o dobrem rządzie i poznania
prawdziwej i stały
wolności.
W tym przeto celu przystę-
pujemy do nader krótkiego
wykładu dziejów Rzymskich,
abyśmy przeglądając się
w nich poznali wielką
sztukę ukształtowania się
na zacnych ludzi i gorliwych
o dobro publiczne obywateli. —

Krótki zbiór Dziejów Rzymskich.

Część I.

O początkach i odmianach Państwa Rzymskiego.

Rozdział I

O początku narodu Rzymskiego i pierwszych jego zdobyczach pod Królami i Konsulami aż do wojen Punickich.

Naród Rzymski który w czasie do niesłychanej prawie przyszedł obszerności i potęgi wziął początek z szczupłego Królestwa Latium we Włoszech, między rzeką Tybrem i Lyris położonego. — Pierwszym Królem Lacyjskim mianą nayśtarożytniejsi pisarze bydź Janusa, który tam panował na czternaście blisko wieków przed erą naszą. Latynus był jego następcą, właśnie pod ów czas kiedy Eneasz przybył do Włoch po zburzeniu Troi. Askaniusz syn Eneasza

syn Eneasza, wybudował tam miasto stołeczne Albe, i po ojcu objął w niem rządy. Numitor który w kilka wieków potem z tegoż domu panował wyzuty został z tronu przez brata Amuliusza którego córka Rea Sylwia, została matką dwóch synów bliźniąt Romulusa i Remusa.

Pisarze niektórzy znakomici krytycznym dowcipem historyi poczytują za baśnie i allegoryę nazwiska tych rodzin w Laciym panujących; wszakże idąc za zdaniem innemi rozsądnych autorów, nie zaszkodzi że z niemi trzymać będziemy że Romulus na 753 lat przed erą naszą, podług chronologii marmurów kapitolium rzymskiego założył miasto Romę od imienia swojego nazwaną które my Rzymem zowiemy.–

W tym to miejscu jako kaciorka

twierdzą dziejopisowie, dał
schronienie nayzuchwalszym
i naywiększym złoczyńcom
nadając im własność, jakiż
kolwiek sposób do życia,
a dla zaludnienia swey
osady, nie mogąc przez
posłow swoich ni prośbami
wskórać u sąsiadów, za
pragnął żony i córki onych,
zwabiwszy ich chytrze
na widoki publiczne, które
umyślnie tym celem wyprawił.
Ten gwałtowny postępek
sprowadził woynę na
pierwszych rzymian.
Weientowie, Antemnatowie,
Sabini, i inne sąsiedzkie
narody, za porwanie swych
niewiast, podnieśli przeciw
Romulusowi oręż, lecz
wszyscy pobitemi zostali:
Wojsko ludu przywykłego
do niewygód, oręża i smiałego,
w tym osobliwie razie, gdy
szło o pierwiastkową jego
zdobycz, musiał zostać
zwycięzcą. Potrzeba było
aby na potem przynaymniej
ostrzegnięci, i czujniejsi
byli odtąd Rzymu sąsiedzi;
ale oni przeciwnie gardzili

rzeczpospolitą

szczupłości jego i zaufawszy swej mocy bynaymniej się go nie obawiali. Użyli na dobre tej ospałości sąsiadów Rzymianie i nie zaniedbali rozszerzyć swych granic podbijając coraz drobniejsze państwa. Porwali się na Wejentów, którzy jak musieli być mocni, można uważać z tąd że dziesięć lat odpor dawali, lecz będąc ogołoceni z pomocy wszelkiej swych sprzymierzeńców, poddadź się gwałtowi i zdradzie musieli. Numma Pompiliusz król spokojny i nabożny następca Romulusa, żadnej z sąsiadami nie prowadził wojny. Lecz Tullus Hostillius po Nummie nastąpiwszy, nie mógł ścierpieć że Alba miasto stołeczne dawnego Latium ćmiła niejako powagę Rzymu pierwszeństwem swoim: użył więc zdrady, gdy po sławnej między Horacyuszami i Kuriacyuszami utarczce, wojsko, bogactwa i lud z Alby

do Rzymu

Rzymu przeprowadził, a
samo miasto do szczętu
zburzył. Chytry ten polityk
dla uspokojenia przerażonego
umysłu Łacinów, dla zasłony
jarzmienia się z nimi, dla
użycia ich napotem za narzędzie
pomocne do wykonywania
swoich zamysłów, ustanowił
w swym mieście też same
święta, też same obrządki,
które u nich zwykły się
były odprawiać w pewnych
porach roku. Naśladowali
zawsze Rzymianie polityki
tego Króla, i mówić można
że więcej nią niżeli orężem
podbili wiele narodów.

Pod następnemi Królami,
a bardziej jeszcze po wypędzeniu
ich pod Konsulami urzędnikami
dorocznemi, w przeciągu
nie spełna pięciu wieków,
podbili Rzymianie, wszy
stkie włoskie narody
znane pod imieniem Łacinów,
Sabinów, Samnitów, Etrus
ków, Wejensów Aetomnatów
Elewów, Wolsków, Tarentczy
ków Gallów i innych.

Rozdział II

Rozdział II.

Zdobycie pomnieysze rozlicznych krajów od wojen Punickich aż do czasów Augusta.

Procz tych tak obfitych chciwości swoiey zdobyczy, poszli Rzymianie na morze nowych nabytków, a Kartagenczycy ich hołdowniczy i sprzymierzeńcy, zostali ważnym celem ich ambicyi i oręża. — Miasto ich nader sławne, ale którego dziś ledwie ślady zostały, handel bardzo obszerny i bogaty prowadziło, lecz Rzymianie nie tak dla wydarcia go, broń przeciw Kartaginie podnosili, bo wcale na tem potrzebnym nie znali się przemyśle, ale jedynie dla tego, że nie równego sobie cierpieć nie mogli i sami jedno władnemi być chcieli. Znalazłszy więc przyczyny pozorne dla zdobycia tej Rzeczypospolitey, lubo dość w porównaniu z Rzymem szczupłej, trzy straszne odprawili wojny Bella Punica zwane,

zwane, z których pierwsza
trwała lat 24 druga 17 a
ostatnia 3. — Nadęci
z powodzenia swego w zniszczeniu
tej Pani morza i Afryki,
ponieśli jeszcze Rzymianie
swój krwawy oręż do Grecyi
której wzrost i sława
urażała ich pełnią zazdrości
duszę. Przy końcu więc
szóstego wieku Rzymu
podbili Macedonią, a
na początku siódmego
ostatnie Grecyi siły
wniwecz obrócili, pokonawszy
Medeyczyków, naród Grecki,
na ów czas przez Ligę
naymocnieyszy. — Rozciągnęli
niezwłocznie panowanie
swoje na brzegach mnieyszey
Azyi; przeszli z drugiey stro-
ny Alpy które były niejako
murem Europy, przeciwko
potędze Rzymskiey, a za
niemi zawojowali w Gallii
niektóre kraje, jako to dzisiey-
sza Francya, Delfinat,
Sabaudya, i część Langue-
docyi. Nakoniec Juliusz
Cezar pierwszy jednowładzca
Rzymu zapędził się aż ku
Oceanowi, i tu oparł się aż
w Brytanii, która się dzisiay
Anglia nazywa. —

Rozdział III

Rozdział III

O stanie państwa Rzymskiego od czasów Augusta, aż do podziału i upadku na Zachodzie.

Pod panowaniem Augusta Oktawiusza państwo Rzymskie, miało następujące granice: na wschód rzekę Eufrat, na południe Nil, w Afryce puste kraje tej części świata, i górę Atlas; na zachód Ocean, na północ Ren i Dunaj. Monarcha ten, życzył sobie zapewnić, ~~[illegible]~~ aby następcy jego przestające na spokojnem rządzeniu tak rozległego kraju który on rozszerzył; nie starali się więcej o podbijanie narodów, albo raczej przyłożyli się do powiększenia potęgi i chwały zostawionych sobie ludów. Jednak oni chcąc równie jak August nowemi nabytkami wsławić swe imie odstąpili od zamiaru swego poprzednika, a rozszerzając

niezmiernie

niezmiernie granice Państwa,
przez to sami go osłabili.
(Klaudyusz Tyberyusz
Nero. podbił niezmiernie
wielką Brytanią, a po nim
Trajan od strony wschodniey
zawojował Arabią, Arme
nią i Mezopotamią z strony
zaś północno-wschodniey
Dacyą.
Następcy Trajana tak
samą co i on rządzili się
ambicyą pomnażania swoich
granic krajami sąsiedz-
kiemi, ale nie mając dość
siły do dźwignienia tak
ogromnego ciężaru państwa,
sami mu upadek
przyspieszyli. Wielkość
bowiem monarchii, była
przyczyną podziału iey
rządu, pomiędzy dwie
(a czasem i więcey) osób,
a podział takowy był
znowu naypierwszą przyczyną
iey upadku. Począwszy
od Augusta aż do Marka
Aureliusza, rząd zostawał
zawsze w ręku jednego, i
rzecz

lecz pierwszy ten Imperator,
przybrał sobie za
towarzysza do panowania
Zięcia swojego Eliusza
Wera.
Przykład ten był nasla
dowany w następnych
czasach i zdawał się
być potrzebnym dla
niezmiernej rozległości
państwa. Tak tedy,
ciągłym zwyczajem, dwóch
Imperatorów, rządy
sprawowało razem, dla
wzajemnej sobie pomocy.
Lecz Dyokletyan Cesarz
przybierając sobie
towarzysza, nie już
moc i powagę tylko, lecz
całe państwo, na pół,
z nim podzielił.

Nadto jeszcze nadzielano
między rządców czyli
Cesarzów mających pra
wo do następstwa
po Imperatorach i wyzna
czono im tymczasem
niektóre prowincye do
rządzenia, gdzie udzielną
władzę posiadali, impera
torom zawsze podległemi
będąc. Lecz co do powierz
chownej powagi tak
tylko

tylko różnica między niemi
a najwyższemi monarchami
rzymskiemi zachodziła, że
nie używali, ani paludamentu,
ani korony, ani tytułu
augusta. — Galeryusz
i Konstancyusz chlorus,
nie mogąc się z sobą
pogodzić w zarządzie krajem,
zrobili znowu z monarchii
rzymskiej dwa oddzielne
państwa. — Konstantyn
nazwany wielki chwycił
się ~~[illegible]~~ tego przykładu
w poźniejszym czasie, a
przenosić tego władzy,
w dźwignieniu nowego
miasta stołecznego na
wschodzie, które się pod
ów czas nazywało Bizancyum
(poźniej od niego nazwane
Konstantynopolem obecnie
Carogrodem lub Stambułem)
wielki cios zadało Państwu
Rzymskiemu. Wtenczas
bowiem ogołocone zostały
z rolników, rzemieślników,
kunsztmistrzów i wielkich
panów przenoszących się
na wschód za stolicą. —
Rzym dotąd ludny został
pustynią

pustynią, a garstka
żołnierzy w niektorych
zostawiona miastach,
nie mogła należycie ubez
pieczyć granic, cześci
opuszczonej monarchii
zachodniej.
Synowie Konstantyna
nowy uczynili podział:
po ich jednak smierci
znowu napowrot całe
państwo zwrociło się
~~do Konstantyna~~
do Konstansa, a
następnie do Juliana
apostaty; ale rozległość
jego znaczna, przez
nieumiejętność rządzących,
przy wojnach, ustawicz
nych kłotniach religii,
ktorej sporami prawie
całkowicie zatrudniali
się Cesarze, znaczną
wzięła klęskę i osłabienie.
Lubo zaś aż do Walen
tyniana, pod jedną zawsze
zostawało głową, nigdy
jednak do dawnej
nie powróciło potęgi:
Ten Monarcha odstąpił
znowu połowę państwa
bratu swemu Walensowi
dając mu cały wschód
a sobie zachodnie części
zostawując.

Teodozyusz

Teodozyusz ich następca
objął sam jeden rządy, ale
umierając nakazał, aby
dway jego synowie, jeden
na wschodzie, a drugi
na zachodzie panował.
Arkadyusz tedy objął
wschód a Honoryusz
zachód, co stało się około
roku 393 ery naszej a
od założenia Rzymu
1.148., i ta to jest epoka
od której na zawsze Monar
chia ogromna Rzymian,
podzielona została.
Państwo Arkadyusza
zamykało w sobie Egipt,
obydwie Libie, części wielkiej
Azyi i części Europy
aż do samego wyścia rzeki
Illiryi. Honoryusz zaś
zaś posiadał sam
wszystko co tylko zostało
na zachodzie. Ci dway
Monarchowie rządzili
prawie wspólnie a lubo
rozerwane było ich państwo,
zdawało się jednak że do
jednego świata politycznego
należało. Pod Walentymanem
drugim

tueciem i Marcyanem
inne narody najechały
Brytanią, a oktot ow.
roku 408 ery naszej;
Wandalowie, Alanowie,
Swewi, przyszedłszy
od północy, i przeszedłszy
Ren opanowali Gallią
i do szczętu zniszczyli.
Wyszygotowie czyli
Gotowie na zachodzie
założyli swe osady
złupiwszy Rzym
roku 410.
Te tak ustawiczne najazdy
narodów z północy kor
dami napadających, przy
innych rozlicznych poli-ty
cznych przyczynach, tak
osłabiły Rzymian, iż
do oparcia się siły
im zabrakło. — Nakoniec
państwo zachodnie
skończyło się na
Augustulu zwyciężonym
przez Odoakra wodza
Herulów z Turcyi pocho
dzących roku 476 ery
naszej —

Część II

Część II.

O Rządzie Rzymian

Rozdział I

O Rządzie Polityczny[m].

Kiedyśmy w krótkim obrazie
przypatrywali się gwałto
wnemu i niezmiernemu
wzrostowi Państwa Rzym
skiego, a niemniej gwałtownemu
i dobrowolnemu zniszczeniu
jego potęgi i wielkości, mogła
nas rozsądna uwaga
naprowadzić do poznania
tej prawdy, że ogromne roz
szerzenie granic, nie ubezpie
cza losu i trwałości naro
dów, i że wielkość zbyteczna
sama sobie bywa zgubą
i grobem. Sam tylko rząd
dobry w podziale, utrzymuje
społeczności ludzkie, ale
w kraju niepomiarkowanie
rozległym, ani rządzić, ani
rządzonym dobrze nie
bydź. Przeto rewolucye są [illegible]
możnoe. [illegible]
mu jakby przyrodzone a zmianom
pewne. Oderwijmy się już wię
z rozwalin smutnych Państwa
Rzymskiego, do naypierwszych
jego fundamentów, przypatrzmy
się

przypatrzmy się początkom
i odmianom jego rządu,
abyśmy i tam znaleźli
mogące być użyte, dla dobra
własnego naszego kraju,
podrzędnego rzymianom, du
chem wolności, naśla
dowaniem ich prawodawstwa
i gnębemi różnościami.

I

Każdy rząd w powszechności
uważać możemy z troja
kiej złożony władzy.
to jest: 1o Prawodawczej.
2o Władającej siłami kraju
wewnątrz i zewnątrz czyli
wojskowości. 3. Władzy
wykonawczej. — Jeżeli te
trzy władze są skupione
w jednej osobie, rząd
na ten czas jest despoty
czny czyli samowładny.
Jeżeli władza prawodawcza
jest przy narodzie, rząd
jest republikański, i taki
był w Rzymie.
Pod pierwszemi przecię
Królami rząd rzymski
był, jakiś dowolną
mieszaniną z Monarchii,
Arystokracji i Demokracji.
Romulus bowiem
podzielił rząd pomiędzy
trzy

trzy Stany to iest: Krolów,
Senat czyli Starszych, i Lud
czyli pospólstwo. Krolowie
zachowali sobie moc rządzenia
woyskiem i religią; byli Sędziami
spraw cywilnych i kryminalnych;
zgromadzali senat, zwoływali
lud; niektóre sprawy iemu
zwierzali; niektóre sam
tylko z senatem załatwiali.
~~Senat razem z gminem miał~~
~~prawo obierania urzędników~~
~~potwierdzania~~
Senat miał z swoiey strony
wielką powagę; był uczestnikiem
częsci władzy sądowey wraz
z Krolami; i wprzód sam
wszelkie interessa rozstrzygał
nim takowe do decyzyi podał
ludowi. Lud cały, to iest
senat razem z gminem, miał
prawo obierania urzędników,
potwierdzania lub odrzucania
nowych ustaw do senatu
podanych; a ieżeli Król
pozwolił, mógł lud wypowiadać
woynę i zawierać pokoy. Władzy
tylko sądzenia nie posiadał
za Krolów, wyiąwszy ieden
przypadek, gdy Horacyuszowi
od Duumwirów do ludu
Król Tullius appellować
pozwolił.

II Odmiana

Odmiana w rządzie przez Serwiusza Tulliusza króla.

II

~~Odmiana w rządzie przez Serwiusza Tulliusza króla.~~

Można atoli mówić że już do panowania Serwiusza Tulliusza naymocnieyszy w rządzie zostawał lud. Albowiem przewyższaiąc mieszkańcami senat do władzy prawodawczey z sobą wchodzący wielością osób, przewyższał go zarazem zdaniem. — Dotąd lud na ~~[illegible]~~ wszelkie obrady zgromadzał się podzielonemi lub kuriami podług porządku który był Romulus uczynił. Lecz Serwiusz Tulliusz widząc niezmierną przewagę nieoszacowaną gminu nad senatem i patrycyuszami, postanowił one ukrócić; i skuteczny zamiarowi swemu wyjednał środek. Lud rzymski oszukany chytrością króla swojego dopomógł mu do uskutecznienia zamysłu. Gdy bowiem przez dwa blisko wieki w fortunach rzymian wygórowała

wygorowała wielką nierówność, a ciężar publicznych opłat najmniejszy dał się ludowi czyli najmniej mającemu, a równe z możniejszemi dającemu podatki. Tulliusz więc ogłosił, że chce w tej mierze sprawiedliwszy uczynić pomiar, a przeto majątki wszystkich chce mieć wiadome. Co gdy wzięło swój skutek, Król podzielił wszystkich obywateli na 193 centurye z których 98 zamykało samych możniejszych a 95 obejmowały resztę uboższego gminu.

Po uczynionym takowym spisie i podziale, po ułożeniu podatków stosownie do majątków, postanowił natychmiast Król, aby lud odtąd na wszelkie publiczne ważne obrady centuryami się zgromadzał; sejmy zaś na obieranie tylko Kapłanów i innych pomniejszych Kuryami odprawiać pozwolił. Tym sposobem odjął moc pospólstwu decydowania najważniejszych przedmiotów,

przedmiotów, bo możniejsi
z 98 centuryj złożeni potrafili
zawsze górować nad
pozostałą liczbą gminu
w 95 centuryach zawartą.

III

Śmierć Tulliusza odkry
ła pozostałe wady
urzędu, pod których
zasłoną Tarkwiniusz
zuchwały, wtłoczył jarzmo
niewolnicze na karki rzymian.
Pokazało się z doświad
czenia tego rządu, że
w każdej Rzeczypospolitej
władza sądownicza i wła
dza nad wojskiem i skarbem,
powierzona jednemu
dożywotnie, niebezpieczną
jest zawsze dla wolności
publicznej; ani Rzeczypos
politą nazywać nie można
tego rządu, gdzie król
tak wysokie prerogatywy
w ręku swoich niedzielnie
trzymać. Dla poprawienia
tego szkodliwego błędu,
niepozostało rzymianom
innego sposobu nad
zniesienie dostojności
Królewskiej, nadto
przy swoich

przy swoich przywilejach
uparley.

Przyszło więc do wygnania Króla Tarkwiniusza Pysznego z jego rodziną; a natychmiast po nastąpionym wygnaniu; lud pokoleniami zgromadzony na miejsce obrad, ogłosił wyrokiem swoim, nie mającym bydź nigdy nadwerężonym, że Królów w Rzymie nigdy widzieć nie miano: a zgromadzeni wszyscy się znowu przez centurye wybrał do rządu dwóch Konsulów doczesnych, miesiącami kolejno, urząd swój sprawować mających.

Konsulowie.

~~[illegible]~~. Pierwszemi byli Brutus i Tarkwiniusz Kollatynus w nagrodę, iż Rzeczpospolitą od Królów uwolnili. Władza tych urzędników wyrównywała wprawdzie nayobszerniejszej potędze Królów, ale szkodliwą być nie mogła, bo była krótka, i bez mocy prawodawczej.

Ustawa Val. Publikoli.

~~[illegible]~~

Z początku sędziami nayważniejszemi

nayzwyższemi byli Konsu-
lowie. Lecz Walerjusz
Publikolla, który tego
rządu urządził, dla
przypodobania się ludowi,
od wyroków Konsularnych
do niego appelować
pozwolił. Wszakże
dostojeństwo Konsulów
utrzymało nienaruszoną
powagę, w zawiadywaniu
wszelkiemi interessami
publicznemi; w przyjmo-
waniu poselstwa, zwoły-
waniu Senatu i Seymów,
w pilnowaniu [illegible] w
wykonaniu praw, w rzą-
dzeniu jednowładnie woyskiem
w czasie boju, w rozporzą-
dzeniu Skarbu publi-
cznego, pod dozorem kwe-
storów szczególnego, i co wielkiej
nader czci samym tylko
Królom przyzwoitej, którą
od całego narodu odbierali.

Tak wysoki rząd i tak
przemożny, zdał się
być strasznym i nieznośny
ludowi. Przypomniał sobie
że będąc mocnym wyrzucił
z miasta Despotów
i w rękach

i w rękach swoich zostawić
sobie rząd cały; oddał samowolnie
władzę nad sobą w ręce
możnieyszych, sobie tylko
słaby w swoim mniemaniu,
wpływ do rządu zostawiwszy.
Myślał przez to tym bardziey
o odzyskaniu dobrowolnie z
swoich rąk wypuszczoney
władzy; im bardziey od
patrycyuszów był uciśniony,
i że widział, iż każdy z mieyszczan
dla siebie porę, w którey by
mógł coś nad możnieyszych
wytargować. — Tarkwiniusze
wygnani z Rzymu, ale jeszcze
żyjący, podsycali bunty
ubogiego ludu; a Konsulowie,
Senat i możni innym
sposobem starali się łago-
dzić niespokojne umysły.
Zrazu dla poskromienia buntów
postarali się ustanowić
szczególną magistraturę,
wyższą nad samychże
Konsulów, Senat i cały
naród, a to był urząd Dykta-
tora, do krótkiego czasu
trwać mający, któryby ~~[illegible]~~
rozruchy pospolstwa, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ samowładczą potęgą
w momencie uspokajał. —
Ostatni atoli bunt ludu,
wczasie

w czasie dla państwa
rzymskiego niebezpiecznym
podniesiony i mieczem
niemogący być uspokojonym,
nowe znowu i nadzwyczayne
odmiany do rządu wprowadził.

IV

Jeszcze lat 15cie od wygnania
Królów upłynęło, kiedy ten
ostatni i nayg orszy bunt
pospolstwa przytrafił
się; wzgardzonego uciskami
wierzycielów swoich, ciężkie
wybierających lichwy, a
dręczących niezmierną
niewolą i kajdanami tych!
którzy nie byli w stanie
wypłacenia swych długów.

Siccius. ~~[illegible]~~ Za przewodnictwem
Sycyniusza wyszedł
wszystek gmin na górę
świętą, tam obozem
stanąwszy, srogo zagroził
Rzymowi zemstą i opusz
czeniem Oyczyzny. Nie
było sposobu uśmierzenia
zajadłego ~~przepospolstwa~~
motłochu i Senat dla
odzyskania naywalecz
nieyszych i nayrozumnieyszych
obywatelów swoich, gdy
groźby

gdy groźby nie pomogły) musiał
z niemi wnijść w ugodę; przy
stał na ten warunek, który
całemu rządowi nową nadał
postać, i stał się w dalszym
czasie przyczyną odmian
zaszłych w fundamentalnej
arystokratycznej ustawie; prze
wagi gminie nad możniejszymi.

Trybuni ludu.

Było to ułożenie nowego
rządu pod nazwą Trybunów
ludu (Tribuni plebis) ci mając
być tylko obrońcami ludu,
do tej wkrótce przyszli
potęgi, iż Konsulów i urzęd
ników wszelkich do spra
wowania się przed sobą
Trybunat pozywali, a
nawet do więzienia wtrącali.
Prawo obierania wszelkich
magistratur, przez Interregów,
gminowi na sejmach przez
nich zgromadzonemu przywła
szczyli, wotacze zawotywania
sonalie sobie przyznali, do
urzędów równie gmin, jak patry
cyuszów przypuszczać
kazali. Patrycyuszom
z córkami Plebejuszów i
nawzajem w związki
małżeńskie wchodzić do
zwolili; na wojnę gdy
ochoczo

chcieli zezwalali, a nakoniec
samychże Konsulów stanowić
nie dozwalali, i inne magi
stratury na ich mieysce
Dyktatorów tworzyli. —
Taki był stan rządu
rzymskiego z przyczyny
ustanowienia Trybunów
gminnych. —

V.

Wpośród tak gwałtownego
wzrostu powagi Trybu
nów, Rzym widział się
znowu z ich łaski we
nowey całe postaci. —
Wiek swoy Tarkwiniusza
weń powrócił, że Trybunowie
nie mogli jeszcze patrzeć
na znaczną w państwie
powagę, którą mi
osobliwie w sądzeniu
współobywatelów uży
mywali i w którey nay
więcey albo dowolnością,
albo zwyczajem, albo dawnemi
królów prawami, wyrokoi
swoje kierowali.

Terencyusz Trybun

Terencyusz więc Trybun
pospólstwa wniosł i
uchwalić magistraturę
z pięciu osób złożoną,
którąby

Ktoraby stanowiąc prawa
i według nich sądząc
wyroki, pewnieyszą wszy
stkim zabezpieczyła spra
wiedliwość. Rok cały
na daremnych upłynął sporach;
nakoniec zmiękczony Senat
przychyla się do woli ludu,
ale nie pierwéy lecz dziesięciu
mężów do stanowienia praw
wybiera. Moc tych Decemwirów
wyższa nad wszelkie
urzędy, nad siebie, Konsulów
i Trybunów ogłasza, panami
ich czyni, i własności
obywatelów czyni, od wyroków
ich appellacyi zakazuie.
Objąwszy Decemwirowie swoy
urząd, zaczęli pracować
około praw z Grecyi
przywiezionych, i one na
dwanaście. Tablic ~~..~~ roz
łożyli. Chytrem ułudzeniem
swoim całemu narodowi
podobali się u niego Decemwi
rowie, ukrywaiąc przed nim
dumne iednowładztwa za
mysły. Widzieć tu możemy
nader oczywiście iako
Oligarchia, to iest rząd
kilku możnieyszych
iest Rzeczypospolitey
strasznym i niebezpiecznym.
przykład dawniey Greków
a teraz

a teraz Rzymian a tem nas przekonywa

Appius decemwir.

Po upłynionym roku we którego przeciągu decemwirat w Rzymie miał się kończyć, Appiusz jego naczelników postarał się o potwierdzenie urzędu na rok drugi; otrzymał go tak bo dotąd umiał uchlebiać gminowi; lecz skoro uczynił się decemwirem, sprzysiągł się natychmiast z swoimi towarzyszami, na wieczne tej władzy dzierżenie i stał się wraz z innemi nieznośnym w państwie tyranem. Najpierwsi obywatele Rzymscy przed okrucieństwem Decemwirów uciekać z Rzymu musieli, a lud po upłynionych dwóch latach, nie śmiał się zgromadzić na skasowanie tego srogiego urzędu, tak z żalem powszechnym senatu i ludu całego. Decemwirowie zostali nadal nieprzerwanie przy swej powadze, w tym

w tym właśnie czasie, kiedy przeciw Samnitom i Ekwom, trzeba było wojować. Tu widzieć było wyraźnie tę prawdę, że wolności tylko zwyczajna a despotyzm niszczy w ludziach odwagę. Rzymianie nie mając czego bronić, bo niczego nie byli pewnemi (od tyranów niewolnikami) nie stawiali się mężnie i wszyscy poginęli.

Od uciemiężenia własności zaczęli się srożyć Decemwirowie na same osoby. Sykcyusza walecznego i śmiałego przeciw Decemwirom śmielszego, zdradą skrycie zabić kazali. Appiusz córkę Wirginiusza, dawniej już Trybunowi w zamężcie przeznaczoną, gdy dobrowolnie na zamysły jego zezwolić nie ważyła się, sądem niesprawiedliwym wydzierał, lecz Ojciec i przy [illegible] obłubieńcowi [illegible]towali. Ojciec powracający z wojny córkę zabija, zasłaniając się od zniewagi i przemocy Decemwirów, burzy pospólstwo, biegając z nożem

Liczba Trybunów powiększona do 10.

Z nożem skrwawionym, i a tak śmierć Wirginii stała się okupem całego Rzymu, i Decemwirowie w czwartym roku panowania zniesieni byli. —

VI

Po zgubionej Decemwirów tyranii, wróciła wprawdzie wolność do Rzymu, ale z nią albo raczej z błędami rządu powróciła razem swawola nieroztropnego gminu, fatalniejsza częstokroć narodom nad samą jednowładczą niewolę, gdy jest wypadkiem złości, nie skutkiem potrzeby wsparcia dobra publicznego; a Trybunowie ludu (lubo liczbę ich pomnożono aż do 10 dla wprowadzenia prędzej pomiędzy nich sprzeczki i niezgody, a tem samem zabezpieczenia niejakiej władzy możniejszych nad gminem) umieli się łączyć gdy tego potrzeba było, a tak nieustawały nigdy zajścia i kłótnie między gminem i patrycyuszami.

Nayciszczyn

Nayciężeszym dla Rzeczypospo-
litey było ciosem prawo
podziału gruntowego, pomiędzy
ubogie pospólstwo przez
kilkakroć wznawiane
pod imieniem Lex Agraria.

Lex agraria.

Grachowie przez uporne
przy tym prawie obsta-
wanie, tak mieszczanie

Grachowie.

w Rzeczypospolitey Rzymskiey
bunty wznowili, że niepodo-
bną było rzeczą, aby pokój
do Rzymu mógł inaczey
powrócić, tylko przez nowe
w nim wprowadzenie tyranii.
Stało się to w rzeczy samey,
kiedy dla uspokojenia
burzliwych umysłów wieczną
dyktaturę ofiarowano srogie-
mu Sylli, a następnie
w krótkim czasu przeciągu,
po strasznych między

Triumwirowie.

Triumwirami woynach, do
rządu rozległego państwa obro-
nemi, Cezara wezwany z
uniesieniem przyjęto.—
Takie skutki niezgód zwyczay-
nych tym Rzeczompospolitym,
których stan jeden dążył
do poniżenia i uciśnienia
drugiego, i które w potrzebach
samych lub szczęśliwie

Ważney

zdarzoney, rozszerzeniu się złemu zapobiegać mógł chcąc lub nieumieiąc doskonałym rządu układem. Ażebyśmy zaś iako naydokładniey różne cząstki rządu rzymskiego i sposób administrowania poznali, przypatrzmy się w krótkości urzędom, które do sprawowania onegoż przeznaczone były.

Rozdział II

O urzędach władzę wojskową i sądową składających.

Dotąd widzieliśmy odmiany zaszłe w samey władzy prawodawczey, tudzież iakim sposobem moc wykonawcza przeszła z rąk królów do konsulów, a tym ostatnim różnemi czasy uymowana a nakoniec do reszty prawie odiętą była: teraz uważać nam wypada, przez kogo i iakim sposobem prawa wykonywane były od czasu kiedy władza konsulów gasnąć poczęła.

Władza wykonawcza

Krotki Zbiór Dziejów Rzymskich.

napisał

Ferdynand Kojsiewicz.

władza wykonawcza, dwo
jako się dzieli, to jest:
na strzegającą bezpieczeń-
stwem kraju, przez wzgląd
do obcych; a ta rozkazywała
wojną, i wojskiem — Powtóre
na utrzymującą porządek
wewnętrzny, a ta ma baczność
aby spory, krzywdy, i występ-
ki obywatelów z dokładną
sprawiedliwością sądzone
były, aby narodowi na
rzeczach do publicznych
potrzeb i wygód nie zbywało.
Wszystko to, czem
władza wykonawcza
czuwać odbywać się
w narodzie za pośrednictwem
urzędów. W Rzeczypo-
spolitej Rzymskiej urzędy
osobliwie wyższe obierane
były przez lud centuryami
zgromadzony, ustawą
Serwiusza Tulliusza,
ale za wprowadzeniem władzy
Trybunów, wszystkie potem
Magistratury na sejmach
przez lechy zebranych wyzna-
czano; a to z tej przyczyny
że zwyczay czynienia

mieszczan

wieszczb i ofiar, od owych siły
mocą nieodzielny, a w rządach
Patrycyuszów [illegible], i im
tylko samym zabezpieczał
urzędy; a plebejuszów
przyjęła szczęśliwszych sobie
praw do nich, często
oddalał. Powtórzę że rzymy
tadowe bez Senatu i szlachty
czyli patrycyuszów sama
składało pospólstwo;
a zatym albo po swojej
myśli patrycyuszów
do urzędu przypuszczało;
albo swoich Kandydatów
przy nich utrzymywało.
Bywali także urzędnicy
z których mianowani
przez samych Konsulów,
Dyktatorów, Senat i Inter
regów. — Czworakim zaś
sposobem wszystkie
magistratury się dzieliły
to jest: na większe
i mniejsze, zwyczajne
i nadzwyczajne. My bez
względu na te podziały,
podług ich obowiązków
raczej uważać je będziemy.

O Cenzorach

O Urzędach Woyskowych.

Dyktator Pierwszy – Lartius Flavus.

Dyktatora urząd większy, nadzwyczayny, ustanowiony był w roku Rzymu 252.– Pierwszym takowym urzędnikiem był Lartius Flavus. Trwał w Rzymie 447 lat aż do śmierci Juliusza Cezara ostatniego Dyktatora. Urząd ten nie miał dłuższego przeciągu nad 6 miesięcy, i często się nawet trafiło, że przedzey Dyktatorowie wtenczas ~~kończyli~~ kończyli, gdy przedmiot woyny lub inny, do którego wyznaczani bywali, dokonany został. Rzecz uwagi godna, że władza Dyktatorów niczem nie ograniczona będąc, woyska, sądy, skarb i życie obywatelów w ręku mając, nigdy się aż do czasów Sylli, na uciemiężenie wolności nie targnęła.

Dyktator Pierwszy Plebejusz Claudius, Marcus Rutilus.

W pierwiastkach chcąc być dyktatorem trzeba było być Patrycyuszem, ale

póź

ale to prawo przełamane zostało
na Klaudiuszu Marku
Ruffie. Konsulowie bandy
dalej do dyktatury podawali,
a wybory ich odprawiały się
w nocy. Wszystkie urzędy
ustawały po ich obraniu
prócz samych tylko Trybunów.
Szło zawsze przed Dykta
torem 24. Halabartników
z toporami i pękami rózg.
Dyktatorowi podczas wojny
nie wolno było wsiąść
na konia, chyba za wyraźnym
Senatu i ludu pozwoleniem.
Było i to niezłomnem prawem
że nie mógł nigdy przesz[?]yć
się z granic Włoch,
a to pewnie dla tego,
aby potężny będąc w wojsku,
obawy narodu za narzędzie
ambicyi swej nie użył, i nie
stał się tyranem własnej
ojczyzny.
Nie tylko zaś celem samej
wojny i rządu nad wojskiem,
lub dla stanowienia wanny
woi; ale i dla innych mniej
ważnych okoliczności
tworzono Dyktatorów: było
ich bowiem przeszło w ciągu
wolności

Konsul. Prokonsul.

wolności Rzeczypospolitej,
a przybijano gwoździe
Kapitolium, jeden do Igrzysk
publicznych, drugi do
modlitw publicznych i
wiele innych dla utrzymy-
wania porządku pod
niebytność Konsulów.
Równie rząd zewnętrzny
i wewnętrzny wojska
należał do Konsulów, a
rząd ten był zwyczajny
od początku nastania
ich władzy, aż do końca
wolności Rzeczypospo-
litej. Wojsko zaś po-
wierzonych do Rzymian
należących podlegał
Prokonsulom tamże wysy-
łanym corocznie, którym
powaga i władza równała
się przyjechanej Konsulów
w Rzymie będących. Tak
wielkie znaczenie urzędu
Prokonsulów w oddaleniu
od oczu Senatu i ludu
Rzymskiego, stałoby się było
mogło niebezpiecznym, gdyby
władza ich była ściśle
od Rzeczypospolitej określona.
Itak

Tak Prokonsul po upłynieniu
roku powinien był natych-
miast składać swoy
urząd w ręce namiestnika
a sam nieodwłocznie stawić
się przed Senatem, dla
zdania ściśłego rachunku
z urzędowania swego.
Takowe usprawiedliwienie,
jak naydokładniey spisane
w skarbie publicznym było
złożone, ażeby w innym
razie służyło za wskazówkę
czyli ta lub owa osoba,
może być znowu godna
piastowania tak wysokiey
władzy. Przez tego aby
~~[illegible]~~
nie nie zostawiono arbitralney
woli Prokonsulów, wymierzano
im wyległość prowincyi
i liczbę woyska do jeh
rządu należącą; gdy wyjeż-
dżali na objęcie urzędu,
czynili w Kapitolium ofiary
i dawano im publicznie płaszcz
Hetmański Paludamentum
zwany; stanąwszy na
miejscu odbierali od
poprzednika urzędników przeciw
sobie wyjeżdżającego woyska
i znaki

i znaki dostojeństwa, to jest:
Liktorów. Do pomocy Konsu-
lów wysyłano urzędników
pewnych nazwanych Legati
w liczbie dwóch lub trzech.
Było to raczej podobno
przez tę ostrożność, aby
Konsul bez tak poważ-
nych świadków władzy
swej na złe nie używał.

Legatus.

Urząd Legatów był tej samej
powagi, co naywyższych
Kapłanów, polityka bowiem
Rzymian usiłowała
zawsze łączyć religią
z interessem rządu, aby tym
pewniejsze znaydować
posłuszeństwo w podle-
gających mu, i tym mniej
był od wszystkich szano-
wany. Sposób ten był
na czas silny ale śliski
i tyle tylko trwały, i le
sama opinia.

Oboźny wielki.

Dla utrzymania przyzwo-
itego w obozie i wojsku
porządku, był jeszcze
urząd wojskowy pode
imieniem Praefectus Castro-
rum (Oboźny wielki). Do
takowego urzędnika zasia-
dywał

zawiadywać należało robotami około obozu, gdy wodz miejsce na niego wybrał, do czego także należało sypać okopy, bić pale, naznaczać rotom miejsca, tudzież doglądać namiotów, wozów, żołnierskich, machin i tego wszystkiego co w obozie być powinno.

Subalterna.

Byli prócz tych i inne urzędy drobniejsze tamtym zupełnie podległe, i cze[?] od ich wyboru zależące, a to dla utrzymania tym mocniej karności, porządku w wojsku i różnych jego poddziałach.

Tribunus Legionis

Jednemi byli Tribunus Legionis Półkownik.

Było tych officierów 24 rachując po sześciu na każdy legion, z których kolejno co dwa miesiące rząd trzymali. Chcąc być wezwanym na Półkownika, potrzeba było koniecznie pięć lub dziesięć lat wprzódy służyć w wojsku, przeto pomijając tam 24 Półkownikami

Setkownikami, znaydowai
się koniecznie musiało 14
którzy pięcioletnią służbę
odbyli a 10 którzy w mięy
lat 10 wprzod zostawali.
A tu widziemy że sama
tylko odwaga, zasługa
i do swiadczenie w woysku
rzymskiem popłacały, i do
nayprzniwszych urzędow
uzdatniały. Wypada by
przytoczyć że legia we
poźnieyszych czasach
Rzeczypospolitey składała
się z 4000 ludzi, dzie
liła się na 10 rot
(Cochortes) na trzydzieści
Kompanii (manipulos)
i na sześćdziesiąt setkow
(Centuria). W ostatnich
czasach nazwiska zostały,
liebo liczba podziałow
znacznie się odmieniła.

Wielkość Legii.

Centurio.

Centuryonowie byli nakształt
Kapitanow i wyznaczali
swych podwładnych, jakoby
porucznikow. Używali
laseczki na znak wyższości
i dla karności żołnierzy,

wlopy

Principilus Primipilarius.
Primipilatus

urlopy wydawali a czasem
sprzedawali. Wybór
ich zależał od Trybunów
Legii podług zasługi
męstwa i sprawy. —
Naystarszy Centurion
zwał się Primipilus
od części woyska które
się nazywało Pilam
mając sobie to nazwisko
dane od pocisku zwanego
Pila. Ten urzędnik w
czasie woyny oddawał orła
czyli chorągiew (tabula) cho
rążemu woyskowemu, powinien
go był usilnie od nieprzyja
ciela w boju bronić, bo
stracenie chorągwi za nay
większą hańbę przez polityke
woyskową poczytywano.

Trybunał woyskowy zwany
Tribunal Castrense.

Dla gotowey zawsze w woysku
karności był w obozie rzymian
sąd naywyższy, gdzie sprawy
woyskowe albo cywilno-woyskowe
sądzone były. Sędzią naywyższym
był ten co hetmanił wraz z star
szemi officerami i senatorami
w obozie będącemi, a od wyroków
jego nigdzie odwoływać się
nie można było. — Do tegoż
samego Trybunału zasiadać
należało, gdy szło o kapitulo
waniu

o kapitulowaniu z nieprzyjacielem, o różne i tym podobne okoliczności gdzie wielka liczba głosów do stanowienia była potrzebna. Takowa magistratura nazywała się Tribunal castrense, o Judicium castrense. Miejsce gdzie rada wojskowa była składana, najwydatniej było i ozdobione. Wodzowie często z tamtąd mówili do wojska, częścią dla oznajmienia jego zdania, częścią dla zagrzewania w niem odwagi, od wszystkich wprawdzie słyszanemi być nie mogli, ale starszyzna która ich otaczała, rozumiała mówiących i innym donosiła.

Kary wojskowe.

Kary wojskowe u Rzymian nie mniej osobliwe jako okrutne były, dzieliły się na lżejsze i surowsze. Do pierwszych należały piętnowanie, wypędzenie haniebne z wojska, postradanie żołdu, utracenie dawnego miejsca

miejsca czyli rangi, jedzenie stojący, jedzenie jęczmiennego chleba, kmor pierścieniami i rozpasami. Do gatunku kar surowych należała chłosta, posunięta albo do śmierci, albo z wypędzeniem i wieczną ochydą. Tak ~~[illegible]~~ że podpadły tej karze niemożna było nigdzie znaleźć przytułku, nakoniec ścięcie i na trzyż ubicie i co dziesiątego tracenie, dziesiątkowanie (decimatio). —

O Urzędach Sądowych

Lex Valeria.

Władza sądzenia naypierwiej do Królów należała, poźniej do Konsulów z mocą nieograniczoną przemieniona, dalej przez prawa waleryuszowe appellacyi do ludu pozwalające określona, nareszcie przy pomnażających się sprawach że wzrostem państwa, do urzędu pretorów następnie i na zawsze przeszła.

Pretor urbanus, Peregrinus.

Tych urzędników obierano corocznie dwóch: jednego do spraw obywatelskich w mieście a ten nazywał

się

nazywał się Pretor urbanus.
drugi do spraw cudzoziem-
skich a ten nazywał się
Pretor peregrinus. Pretor
obrany, dobierał sobie losami
pewną liczbę z pomiędzy sena-
torów do wspomagania się
w urzędowaniu; w początkach
liczba takowa do trzydziestu
kilka osób wynosiła, w
czasach poźniejszych
przyszła do trzechset.

Sądy.

Dwa rodzaje sądów były
u Rzymian pierwszy co do
interesów cywilnych, jako to:
sporów pomiędzy obywatelami
prywatnemi zachodzących i
te sądy nazywały się
judicia privata. Drugi
rodzaj zamykał pod sobą
sprawy publiczne, to jest
te, które się publicznego
dobra tyczyły i całości
ojczyzny. Występki do
nich należące, nazywały
się zbrodniami (crimen)-
Miejsce było tam gdzie
Pretor naznaczył, a stanąw-
szy na nim, ciągnął przez
losy liczbę osób potrzebną
do sądzenia sprawy, która
przepisana

przepisana nie była, lecz
nieparzysta koniecznie być
była powinna. Podchlebnem
i pożytecznem dla wolności
było prawem, że strony
mogły nie zezwolić na pewną
liczbę sędziów, a wyłączeni
wolą stron, natychmiast
ustępowali. Jak skoro
sędziowie rozpoczęli sessyą,
patronowie stawali do
mówienia. Proces sam rozdzielono
na kategorye, ale dopóty
tylko tłomaczono sprawę,
dopóki zupełnie nie dała
się poznać. Ztąd poszło,
iż adwokaci bardzo długo
rozprawiali; i tak Pliniusz
młodszy siedem godzin wciąż
mówił. Patronowie dzielili się
częściami retorycznemi mowy,
i tak Cycero używany był często
do dokończenia procesu (ad
perorationem) dla mocnej
i poruszającej wymowy swojej.
Sąd wysłuchawszy sprawę,
brał od Pretora wota (suffragia)
składano je w naczyniu, a Pretor
podług ich większości wydawał
wyrok, który za Cycerona był
bardzo krótki w tych słowach,
Condemno, solve, redde, debet,
absolvo

absolvo, non liquet. W sprawach które za sobą pociągały kary cywilne, wolno było appellować do ludu zgromadzonego pokoleniami, w sprawach zaś gdzie zachodził występek gardłowy, appellacya szła do ludu zgromadzonego centuryami. — W władzy Pretorów to nayważnieysze było nieprzyzwoiło się, że mogli prawa uchylać lub nowe stanowić, które potym sankcyonowane bywały, potwierdzeniem Senatu i zezwoleniem ludu.

Equites.

Equites w początkach Rzeczypospolitej, nie znaczyły jako tylko jazdy, i stan pośredni między senatem i gminem. Na samym początku siódmego wieku (od założenia Rzymu) przez stronnictwo Grachów trybunów burzliwych zostali osobnym Rzeczypospolitej stanem, i objęli sprawowania sądów, które trybunowie senatorom wydarli. Nic przeciwnieyszego nie mogło być rządowi Rzeczypospolitej jak ta ustawa; bo ci rycerze do urzędu swego sędziowskiego, łączyli dzierżawy wszystkich dochodów publicznych, z ceł i wszelkich podatków wynikających; a tak z obrońców kraju stali się jego ciemięzycielami

wszemi życzeniami. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Dostojności i bogactw
ich, i to jeszcze sprawiły,
że wyższe nie służby woyskowey
odprawiać nie chcieli, i szlachc
tytułem się kontentuie, dla
pamiątki swego obowiązku,
kosztem Rzeczypospolitey
każdy z nich miał dawanego
konia i pierścień złoty, uży
wali togi Senatorskiey Clavus
Arctus nazwaney, dla tego
że płatki na niey będące na
kształt gozdzi mnieysze od
senatorskich były.

Praefectus Urbis.

Był jeszcze urząd sędziowski
który się nazywał Praefectus
Urbis) Starosta Rzymski,
w początkach Rzeczypospolitey
nader znakomity, potym zanie
bany, i znowu za Cezara
z rady Mecenasa podźwignio
ny, i jemu samemu naypierw
powierzony. Do tego urzędu
należała wszelka część
spraw tyczących się oso
bliwie porządku, i obeymowai
miał przytem część jakąś
władzy Edylów.

Praefectus Praetorii.

Ten urząd był wprowadzony
przez Cezarów po utraceniu
wolności, z mocą prawie
nadzwyczayną w Rzeczypos
politey nieprzyzwoitą
w ręku Monarchicznym
nader

nader dla obywatelów straszna;
Był to niby urząd właściwie
woyskowy, nad strażą osoby
monarszey przełożony, ale
wkrótce Praefectus Praetorii
Został sędzią w sprawach
cywilnych świata; w których
Lucie przesiadłości mieli
Rzymianie. Do niego szły
appellacye od wszystkich
sądów, on był dozorcą
sprawowania się urzędników. Miał
na swych urzędach, za
prawo karania onych,
zdrożności w urzędowaniu
popełnione. Jak ta magistratura
okropna była pod rządem
rzymskim, ile gwałtów
i niesprawiedliwości
popełniła, świadczą
dzieje Tyberyusza i innych
podobnych mu tyranów.

O Policyi Rzymskiey i Urzędach do niey należących.

Przez policyą rozumieć potrzeba
to wszystko co skutecznie
pomaga do utrzymania a
dobrych obyczajów w kraju,
wygód publicznych, ochędóstwa
i co się ściąga do spokojności
około życia i zdrowia mieszkańców
pewnego kraju. —
Rzeczypospolite Greckie
a nayszczególniey

a nayszczególniey Rzymskie
nayleps̄zą u siebie zachowy
wały policyą. Lubo (zaś
każdemu narodowi przyzwoita
jest rzecz utrzymywać dobre
obyczaie, w szczególności krajom
pospolitym a mianowiciey
demokratycznym) są one
naypotrzebnieysze, bowiem
każda Rzeczpospolita
utrzymuie się nayśilniey
cnotą i nayważnieysza z wielu
miar sprawiedliwością.

Cenzor.

Naydoskonaley zaradzono
utrzymaniu tego wszystkiego
co do obyczaiów należy uwa
miano. W Rzpltey Rzymskiey
przez ustanowienie stosow-
nych do pilnowania porządku
urzędów, a naypierwsze
pomiędzy niemi trzymał
mieysce Cenzorat we
wło Rzymie 311. ustanowiony.
Powinności cenzorów były
dwojakie, rachowanie liczby
obywatelów państwa i przestrze-
ganie pilne wykonywania
praw uczciwości obyczaiów
i ochędostwa. Cenzorowie
mieli prawo mianowania
senatorów do senatu i rugowania
onych z tamtąd, za nieprzystoy-
ne swemu do stojin które sprawy,
szlachty natowanych od

poy Rzeplie

o występki, karali odebraniem pierścienia, i kosztem publicznym utrzymywanego konia. Publicznych wprawdzie przeciw ojczyźnie przestępstw cenzorowie karać nie mogli, ostrzegać jednak o nich obowiązani byli; szczególniej zaś prywatnego życia występki karać im zawsze wolno było. I tak niemężnie stawienie się w polityce, zaniedbanie starania około swojego majątku, marnotrawstwo, niewchodzenie w związki małżeńskie w czasie prawem przepisanym, zaciąganie długów, potracenie majątku przez zbytek, i niepełnienie obowiązków swojego stanu, ich surowemu dozorowi Zwłaszcza karania należało. Takowych urzędników dwóch zawsze było od początku ich ustanowienia, aż do końca Rzeczypospolitej; składając urząd, powinni byli zostawiać na tablicach miedzianych wyryty [illegible] opis czynności swoich. Cenzora nie mógł nikt oskarżać, ani w czasie urzędowania, ani po dopełnieniu onego, a to dla tego, aby takowa magistratura

tym

tym sposobem ubezpieczona, śmiało i bez bojaźni wszystko w karności utrzymywać mogła, z tąd też ani jeden cenzor w postępki drugiego wglądać nie był mocen, obierani byli z początku na lat pięć, lecz wkrótce na półtora roku przeciąg ich urzędowania zamieniono.

Edyl.

Edylowie w tymże czasie co i Trybunowie w Rzeczypospolitey ~~[illegible]~~ nastali. Władza ich dość była obszerna, urzędowanie rozne a powinności [illegible]. Przestrzeganie porządku na zgromadzeniach publicznych, obrzędach, widokach i igrzyskach, pilnowanie bezpieczeństwa, ochędóstwa i ozdoby miasta, odrzeczania publicznych targowisk, aby widzieć mogli o dobroci rzeczy przedawanych, sprawiedliwości wag i miary. Do nich także należało utrzymywanie gościńców dla wygody handlu, dozoru ścieków i mostów, utrzymaniem dzieł [illegible] przedem ich wyprawieniem. Jeśli

wczem

№ 3.

Krótki Zbiór Dziejów Rzymskich

napisał

Ferdynand Krojsiewicz

jeżeli w czim nie obrażały obyczajów lub osób szczególnych.

Ediles Cereales.

Był także drugi rodzay Edylów Cereales zwanych (od Cerery zbóż bogini) ci mieli dozór nad zbożem w Rzymie przedawanym, doglądali aby na targach jego dostatek znaydował się, i aby było zdrowe i dobre. Jeżeli złe znaleźli w Tyber natychmiast wrzucać kazali. Toż samo czynili z innemi żywnościami, które szkodliwemi być sądzili. Wygnanie także podejrzanych osób z miasta, doglądanie ochędostwa po domach prywatnych, tudzież dozór łaźni i oczyszczanie do nich do Edylów należało.

Praefectus Annonae.

Praefectus Annonae był urzędnik przełożony nad żywnościami. Obierano go w nadzwyczaynych przypadkach jako to: w czasie nieurodzajów i głodu. Do niego należało nayściśley doglądać, jak się i starać się aby szpichlerze publiczne napełnione były i aby ludowi ubogiemu za słuszną cenę dostarczono chleba, tudzież sądzenia

wszelkich

wszelkich krzywd i nieszczęśliwości
które się względem żywności
popełniały.

Rozdział III

O Rządzie Ekonomicznym to jest: o Skarbie Handlu i Rękodziełach Rzymskich.

Rzeczpospolita Rzymska w ten czas nayznacznieyszą Epokę w handlu swoim zaczęła, kiedy z wolnego stanu pod Monarchią przyszła. Prowadzili wprawdzie Rzymianie handel za czasów kwitnącey wolności, z Afryką, Sycylią, Sardynią, jako widzieć można w traktacie po pierwszey woynie Punickiey; który im tego handlu zabronił, ale on był zapewne poświęcony tylko pierwszym potrzebom narodu rzymskiego, i nie maiącego rękodzieł dostatecznych i a podległemu częstemu głodowi, nieurodzaiom i zarazom. Nie był zaś handel nigdy głównym przedmiotem Rzymian, iako zaiętych w mieście [illegible], wyborami, pieniactwem i intrygami, a powierzył też rzymskie pod nieszczęśliwym i przykrym rządem

rządem zostaiąc, niemogły
zapewne przedsiębrać znacznego
handlu, bo w ich ziemi jest
naywiększa do przemysłu
tama, czyni człowieka gnuś-
nym, na siebie tylko samego
uwagę zwracaiącym. — Nie
tylko zaś Konstytucya
polityczna rzymian, ale
nawet prawa ich cywilne
wielką do ich handlu było
zawadą. W ostatniey
prawie wzgardzie poniżyło
prawo osoby prywatnym
handlem i przekupstwem
się bawiące. Zabroniono
w szelkiey komunikacyi
handlowey z narodami których
ieszcze nie podbili. Niech
nikt nie posyła wina, ani
oliwy, ani żadnych nawet
trunków barbarzyńcom do
skosztowania. Niech nikt
nie przesyła, ani złota
ani srebra, i ieżeli go maią
niech będzie od nich sztucznie
wyłowione. Takie były prawa
Cenzorów Walerynianów, Gracy-
anów, Teodozyuszów, i innych.
Przewożenie żelaza pod karą
śmierci zabronione było. —
A Domicyan kazał w Gallii
zruynować winnice, aby
tam nie przynęciły barbarzyń-
ców.

We wszystkich

W wszystkich tych dawnych
i poźniejszych ustawach
rzymian, nie inny zdaje się
być zamiar, jak tylko
aby owe narody, przez
kommunikacyą z niemi,
które sobie wolnego od nich
nie przejęli, i z wszelkiej
ich pomocy ogołocone były.
Była też przyczyną tych
ustaw i [illegible]
rzymska, jak się to pokazuje
z słowa Cycerona: Nolo
eundem populum imperatorem
et portitorem esse terrarum.
Zaiste naród ten który
wielkie w swej głowie podbi
cia świata układał proj
ekta, nie miał czasu pomi
ślić w niczym drobnych ale
rzetelnych interessów krajowych;
a będąc wojowniczym nie
mógł być razem handlownym,
bo te dwa przedmioty ledwo
kiedy razem mieścić się mie
gły: słowem woleli
Rzymianie aby wszystko
własnością ich było,
aniżeli aby się komu
o co prosić mieli.
August nareszcie po [illegible]
[illegible]onej wolności otworzył
drogę handlu do Arabii,
do której jako też do Indyi
wschodniej według ś
wiadectwa

świadectwa Strabona 120
posyłali okrętów, i corocznie
50 milionów sest. Indyi wło-
żyli. Pliniusz zaś
świadczy że towary z tamtąd
do Rzymu przywiezione, dziesięć
razy drożej sprzedawano.

Rękodzieła i kunszta

Nie mógł być handel dla rzy-
mian nigdy korzystnym,
bo nie doskonalili u siebie
ważnej jego odnogi, to jest:
rękodzieł i kunsztów poży-
tecznych: chyba jeżeli po-
rzemiosła i fabryki za
podbijanych narodów za
rzymskie poczytamy. Gdy
naród jaki te nawet rzeczy,
które do pierwszych potrzeb
i wygód służą, zkąd-
inąd sprowadzać jest
przymuszonym, jeśli jest
przez to samo ubogiem.

Kunszt malarski i snycerski,
pierwej nim Rzymianie podbili
Grecyą i panowanie swoje
w Azyi rozpostarli, bardzo
był niezgrabny, i że wszech-
miarę nie doskonały. Szkło
wielkim kosztem sprowadzali
z obcych krajów i nigdy
sposobu robienia go nie do-
skonalili u siebie; sposób
robienia płótna w pażnych
bardzo.

w rożnych bardzo od założenia Rzymie zjawił się czasach, a kościół kwetny używać musieli; słowem mówić można, że te tylko rzemiosła u Rzymian doskonałe były, które wojennemu ich duchowi odpowiadały, a z powolnym oświeconego życia zwyczajem za zgodne poważano. Nareszcie przyznać należy że sam rząd oczerniający upodlenie ludzi rzemiosłom się bawiących, a przemysłu ich nie zachęcał ani żadnemi nagrodami, główną był przyczyną onegoż zaniedbania. Trzeba było więc Rzymianom zostać łupieżcami całej ziemi, aby się stali narodem polerowanym, inaczej zostaliby byli narodem dzikim, nieoświeconym i nędznym, przy takim wszystkim zaniedbaniu handlu, i rzemiosłów.

O Skarbie Rzymskim.

W tym nieszczęśliwym stanie towarzystw ludzkich największej mocy i potęga każdego

Każdego narodu zawisła
od gotowego dobrze urzą-
dzonego skarbu, przez który by
siłę swą zachował, i publiczne
kraju potrzeby mógł
opatrywać. Przyznać
potrzeba że Rzymianie
w nagłych narodu potrzebach,
nie żałowali swoich majątków,
a szlachetnością ludziom
pospolitym, przykład z
siebie dawali. Dochody
Rzeczypospolitej z początku
małe były, bo i potrzeby
niewielkie, i państwo nie
rozległe; ale pomnażały
się w miarę zdobytych
krajów. Płacone były
od obywatelów rzymskich
i narodów podbitych, które
pochlebnie sprzymierzeńcami
zwano. Dochód od obywatelów
jednych wybierany był podług
ustawy Serwiusza
Tulliusza, tak iż każda
klasa w stosunku
majątku swego, daninę
mniejszą lub większą, do
skarbu wnosiła. Sposób
to jest zbawienny i sprawiedliwy,
ale tylko dobrym Rzeczompospo-
litym właściwy, i do wytrwania
podobny.

Podatki

Podatki z początku były nieczęste,
z przyczyny że woysko własnym
nakładem woiowało, aż
do oblężenia Wejentów, gdzie
(jako śmy widzieli wprzódy)
płatne być zaczęło. Powszech-
no na ten czas daniny
obywatelskie do których
każdy był obowiązany, aż
dopóki Paulus Emilius,
zwyciężywszy Perseusza
Macedońskiego Króla w
roku 586 nie wniósł do
Rzymu 3.500.000 w samych
pieniądzach, a przytem
niezmierną liczbę naczyń
srebrnych i złotych, mię-
dzy którymi jedna szklanka
złota, przez drogich kamieni
którymi była ozdobiona
600 funtów własnej wagi
miała. Od tego więc czasu
aż do śmierci Juliusza
Cezara sami Rzymianie
wolni byli od podatków, ale
prowincye zawsze niemi
obarczone były. Mimo wiel-
kiej niesprawiedliwości,
która się w pierwszej otoli
znosić wydaje, nie inaczej
iż tak wypadało postępować
Rzeczypospolitej, a to z tej
przyczyny aby podbite [illegible]
Kraje

kraju a od rządu dalekow
zostające w niemocy i posłu
szeństwie utrzymywała.
Miał jeszcze Rzym i ten
zamiar w uwolnieniu
obywatelów swoich od
podatków po wojnie Mace
dońskiej, żeby dając im
uczuć korzyści zwycięstwa,
do nowych męstwo ich zapalił.
Podatki jedne były stałe
i raz na zawsze porządzone,
drugie niestateczne. Czyn
szowe z ceł i gruntów nowo
zdobytych wybierane, inne
nadzwyczajne w nagłych
potrzebach prawem albo
wyrokiem Senatu wybierane.
Najznaczniejsze źródła podat
ków były dziesięciny (decimae)
pastwiska (scriptura) cła
(portorium). Przez dziesięcinę
rozumieć mamy daninę
z gruntu zawojowanego
kraju, które rzymianie w
dzierżawę puszczali na
dochód skarbu. Ta dziesię
cina nie zawsze na dziesiąt
tej części reprodukcyi zawisła,
niektóre bez względu na to,
raz obrachowany płacić
musiały

mesiąty podatki; inne nie
tylko z ziarna, ale z wina,
słomy i skór na namioty
dziesięciny się skarbowi
oddawały. Scriptura była
opłata od łąk, i pastwisk
do Rzeczypospolitej należących
które się oddzielone na użytek
zysk gruntów kraju
zawojowanego. Zwano
ten podatek scriptura
dlatego, że wpisywano
w regestra dzierżawcy
ten dochód, podług liczby
karmionego bydła rachowany.
Przez inszych jeszcze
pomniejszych źrzodeł
dochodu, miny złota
i srebra także żelazne
we wszystkich Hiszpanii,
jakotéż i cła wielkie
przynosiły pożytki; a
za czasów Gracchów dochodu
skarbie nieprzeliczone
były.

Publicani.

Wybierane były dochody
tak w Rzymie jako i po
różnych prowincyach, przez
pewne osoby, którym
pozwalano onym dzier
żawić, a ci nazywali
się Publicani Poborcy.
Nic nie może być
pieszczliwego

uciążliwego dla kraju jak
takowa dzierżawa (Remukol
wcale pozwolona, bo ona bywa
zrzodłem łakomstwa tym
sroższych, i im rząd krajowy,
mniey zostaje sposobnym
do uglądania w postępki
różnych i licznych poborców,
i im więcey oddaie dochodu
przez nich dzierżawionego,
do przyięcia ostrożności
rządowey jest trudny; cóż
dopiero mówić, gdy ci
którzy dzierżawili dochody
rzymskie, będąc dosyć
mocnemi przez majątek
i swój stan, stali się
oraz sędziami całego
narodu; a takiemi byli
Equites przy schyłku
Rzeczypospolitey. Dzielili
się oni wspólnikami na
prowincye; a to samo
czyniło im większą łatwość
do krzywdzenia obywatelów
i do zasłaniania swych
niesprawiedliwości, przez
wspieranie się wzajemne
w kredyt i pieniądze. Cezar
postrzegł te wszystkie
nieprzyzwoitości

nieprzyzwoitości; dzierżawcę
dochodów publicznych, ów
czyli skassował; i dwóch
przedmiotów na to miejsce
postanowił, do wybierania
podatków podług
słuszności.

Aby Skarb miał bezpieczeń
stwo: Publikanin powinien
był stawić za siebie
ręczyciela, któregoby
dobra w odpowiedzi były
za wywody Skarbowi
przez tamtego uczynione.
Takowi ręczyciele nazywali
się Praedes. — *Praedes.* Rządy
najwyższy Skarbu
i dozór nad poborami
do Kwestorów należał.
W początkach bywali — *Quaestor.*
sami patrycyusze na
ten urząd brani; i dwóch
tylko ustanowiono, potem i
dopuszczono Plebejuszów;
a liczba Kwestorów
do obszerności Państwa
naypierw do 20 a potem
do 40 wygórowała. W
mieście atoli dwóch
tylko bywało. To było
rozsądnem prawem, że gdy
lud Kuryami zgromadzony
obrał

obrał należytą liczbę Podskar-
bich; mieysce im i prowincye
potem rozdawano. –

Kościół Saturna

Kościół Saturna był
składem Skarbu od naypier-
wszych Rzeczypospolitey
czasów, pod dozorem
wspomnionych Kwestorów.
Kościół ten dla tego
był przeznaczony na Skarb
publiczny, że zdawał się
być naybezpiecznieyszym
schronieniem przeciw chci-
wości ludzi; że był
postawiony na niedostęp-
ney górze; a przeto od
samychże nieprzyjaciół
swych zamachów bezpieczny.
Cezar jednak pierwszy
robiąc się panem Rzeczy-
pospolitey, śmiał pogwał-
cić to święte mieysce,
kazawszy wyłamać drzwi,
których mu Kwestorowie
otworzyć nie chcieli.

Podział Skarbu.

Dzielił się Skarb ten na
Ordynaryjny, i święty
czyli nietykalny dla tego
że z pierwszego brano
zawsze na pospolite
potrzeby

potrzeby kraju. Drugiego nie tykano, chyba w ostatnim i naygwałtownieyszym razie. Mądre zaś te rozporządzenie uwalniające od nieszczęśliwości poddanych, a w ostatnim narodowi rzymskiemu pewny obiecujące ratunek, sieszkom przytelin dla samego tylko Rzymu był wyrachowany.
Nie można w tym miejscu zamilczeć niezdrowej szkody rzymskiego polityki, zgo dniej nawet zwolna się obywatelom czystą podejrzliwa a na ustawy z dobrem swoim zgodne przyszłości nie chcąc. Ażeby lud rzymski, nie rozumiał, że podatki które składał marnie trawione byty, i ażeby w nagłych przypadkach od dawania onych nie wymawiał się i bardziey aby nie myslał że zdobycze na wojnie skarbach zabrane, od wodzów i senatu były trwonione

trwoniona, niesiono więc z kościoła Saturna wszystkie tam znaydujące się bogactwa z publicznym obrzędkiem w pewne dni roku, aby Rzymianie widząc je, a o dobrym onych użyciu zapewniając się, ani od częstszych publicznych wytargowań się nie chcieli, ani we męstwie i chęci zdobywania nie ustawali.

Rozdział IV

O Prawie Rzymskiem w ogólności.

Stan prawodawstwa rzymskiego różnie się odmieniał podług rozlicznych rewolucyi w rządzie wydarzonych. – A naypierwiey Romulus postanowił był niektóre prawa stosownie do pierwotnego stanu i rządu rzymian. Numma po nim wiele praw tyczących się religii przepisał. Serwiusz przyjmując ustawom zaniedbanym

Codex Papirianus.

Lex XII Tabularum.

zaniedbanym moc, nowe nadało przydał a Tardeus miedzy wymocły wszystkie te prawa zebrał Drazat Sextowi Papiryuszowi od którego Codex Papirianus nazwane było.

W drugiej epoce czcząc dla nie miłej sobie pamięci Królów i ich prawodawstwo, czcząc wraże prawa swoje niedoskonałe, Rzymianie wysłali do Grecyi dla zebrania tam ustaw i różnych wiadomości z celem utworzenia praw nowych, które gdy zostały przywiezione do kraju, przez Decemwirów, na dwanaście tablic one rzpisał. Prawa te we wielkiej czci były u Rzymian: nazywano je: Leges sacras sanctas sanctissimas; a od mówców z szczególnym uszanowaniem wspominane bywały, jako w Cyceronie widzieć można. Z tych niektóre ułomki nam się dostały

dostały, do których Dziemaczenia albo raczey Zaimienia szczeta się wielka liczba Prawnadców, nay sławniey szym miejący glossatorami jest Barnabas Brysson który także prawodawstwa tego formuły zebrał w dziele ... De formulis.

Źródła Prawodawstwa Rzymskiego.

Trzecia epoka prawa rzymskiego, obeymuie wszystko, co Imperatorowie postanowili, mię dzy którymi nayznakomitsi są: August, Adryan, Konstantyn, i Justynian. W ogólności mówiąc o wszystkich praw rzymskich źródłach, te uważać możemy, takowe jest:

Lex

Naypierwsza Lex to jest ustawa całego ludu rzymskiego na sejmach głównych uchwalona, a od auctora przękła imię nosząca np Lex Phalcidia. Lex Julia.

Plebiscitum

Powtóre Plebiscitum ustawa gminna

gminna, na seymach bez patrycyuszów stanowiona, plebiscyta takowe naypierw samo pospolstwo, a potem i Patrycyuszów przez prawo Horacyusza obowiązywały.

Senatus Consultum.

Potrzebie Senatus Consulta czyli wyroki w okolicznościach nagleyszych i w rzeczach dozorowi Senatu powierzonych od niego wydane, które za czasów Tyberyusza Cesarza prawem być zaczęły.

Placita Principum seu Rescripta vel Decreta.

Po czwarte Constitutiones, albo Placita Principum to jest uchwały Cesarzów samowładnych, które po Antoninach górę brać zaczęły z ustanowaniem prawodawczej władzy Senatu i ludu. Te jeżeli zachodziły na zapytanie sędziowskiej okoliczności, jakiego urzędnika lubi swego nazywały się Rescripta. Jeżeli wyroczną sprawę decydowały nazwały się Decreta.

Edicta. Mandata Privilegia.

jeżeli z upodobania Monarchy, wolą całemu narodowi ogłaszały miały imię Edicta; gdy się do szczególnych osób ściągały, zwano je Mandata które zaś osobie, oddzielnie, Zgromadzeniu lub Stanowi jakiemu, dobrodziejstwa szczególne udzielały nazywały się Privilegia.

Edicta Magistratuum.

Piątym źródłem praw rzymskich są Edicta Magistratuum; czyli prawa urzędników, jako to: Konsulów, Pretorów Edylów, które się ściągały do porządków miejskowych i policyi.

Responsa Prudentum

Szóstym nakoniec źródłem Responsa prudentum czyli odpowiedzi Prawników, a to wyrokiem Augusta za regułę sędziom naznaczono.

Codex Justinianeus.

Ustawy cesarskie do Adryana zamykały się w trzech księgach Codices

Pandectas vel Digestas.

Codices zwanych. Z tych
cesarz Justynian jedną
księgę ułożyć kazał
nazwaną Codex
Justinianeus, do którego
zebrania Trebonian
sławny prawnik najwięcej
się przyłożył.
Dawniejsze prawa rzym
skie w dwóch tysiącach
woluminów a trzech tysią
cach warjantów zawarte,
siedemnastu prawnikom
tenże cesarz do rozrzą
dzenia i zebrania
zalecił, a zbiór tych
pod tytułem Pandektów
albo Dygestów w roku
534 ery naszej wydać
kazał, i za prawną
księgę ogłosił. Wydał
także pięćdziesiąt
decyzyj, niektóre zawił
ości prawne załatwiających;
a z tych trzech dzieł,
dla łatwiejszego nabycia
wiadomości prawa
zebrać zalecił księgę
do se

Institutiones.

dość znaczną pod tytułem Institutiones, która poprawiona nazwana jest Codex repetitae praelectionis.

O Prawie Rzymskiem w szczególności.

Z pomiędzy praw rzymskich szczególnych, te tylko w tym miejscu wzmiankujemy, które jakąś osobliwość uczą mają, i których się my gdzie indziej nie mówili; a które czy są z czasów królów, czy też XII tablic, lub urzędników, i cesarzów w różnych czasach i okolicznościach ustawą były. Bez zagłębiania się w szczególny rozbiór dobroci albo nieprzyzwoitości, mających się wspomnieć ustaw, ta tylko daje się względem nich przestroga, że ani wszystkich naśladować ani też wszystkiemi pogardzać należy.

(Początki wszelkiego prawodawstwa w prawie należy)

natury wyszczególnione, wiele w tym mieć się dopomódz mogą do odkrycia słuszności i sprawiedliwości praw następujących.

Prawo o Rodzicach i Dzieciach.

Podług prawa dwunastu tablic rodzice władzę nad życiem dzieci swoich mieli; wolno im było syna trzy razy w potrzebie zaprzedać. Było także nieludzkie prawo nazwane expositio; zawisło zaś na tem, że nowo narodzone dziecię składziono na ziemi, które jeżeli ojciec chciał przyjąć i wychować podnosił je, jeżeli nie wyrzucił go z domu i zabijał. — Rozmaite ustawy ograniczyły tę władzę ojców, tylko do dzieci szpetnych i kalekich, a już bardzo później Walentynian i Gracyan Cesarze, znieśli ten haniebny zwyczaj. Wolno było także rodzicom rozporządzać majątkiem swoim bez względu na potomstwo, wolno im było zostawić wszystko albo nic, mieć o nich jakie staranie albo żadne. — Zostawali synowie

Zostawali synowie pod powagą
rodziców, dopóki sami nie
zostali głowami innej rodziny
(patres familias).
Tu jeszcze należy prawo zwane
adoptio czyli przysposobienie
dziedzica dla posiadania
swego majątku. Adoptio
zależała na tém, że ten którego
jaki obywatel przysposabiał
wchodził w wszystkie
przywileje właściwe jego
potomstwu służące. Przyspo-
sobiony powinien był być
wolnym (ingenius) albo przy-
najmniej wyzwolonym (libertus)
z pod władzy rodzicielskiej
wypuszczonym; a od chwili
adopcyi nie miał nic włas-
nego wspólnego z dziećmi
swego ojca. Patrycy-
usz mógł był być przyspo-
sobionym za syna od
Plebejusza; ale Patrycyusz
nie mógł być przysposobionym
od plebejusza. Adopcya
czyniona była przez testament,
a potwierdzenie od Pretora
lub Cesarza zależało.

Prawo o Urzędach.

Rzymianie troskliwi nadto
o cnotę i przykładność
swych urzędników, przepisali
wedle

wedle potrzebnych do sprawo-
wania różnych urzędów
praw, i tak chcąc być
Konsulem trzeba było
mieć lat 43. Pretorem 40.
Edylem 37. Trybunem 30.
Sędzią 20. Sędziemu w
czasie swego urzędowania
do cudzego domu wchodzić
nie godziło się, podług
prawa Juliusza Cezara,
ani dawać zdania w
sprawie tym, którzyby
się o nie dopytywali
przed na stępionym
wyrokiem. — Chwalebne
było prawo zapobiegające
bezżeństwie, i wdowstwie
mężczyznych, i przepisujące
aby ten Konsul miał
pierwszeństwo przed
drugim, któryby miał
liczniejsze potomstwo,
albo któryby więcej synów
w wojnie utracił, gdyby
zaś jednakową liczbę
dzieci mieli, tedy starszy
wiekiem pierwszy był
w urzędzie. Wodzowie ci
tylko mieli prawo tryumfu,
którzy za jednym spotka-
niem 5,000 nieprzyjaciela
trupem

Prawa Oszczędnicze. –

Lex Orchia – Fania Oppia

Octavia.

trzpem położyli. Było jeszcze
praw, nie we wszystkich
jednak okolicznościach
dobry skutek sprawić
mogące; aby imiona tych którzy
dla interesu publicznego
oprzyzny, obecnemi nie byli
w mieście, w regestr ceno
wnycie przyjmowane nie
były.

Ledwo wierzyć można jak
niesłychany zbytek u Rzymian
panował, po zapomnianej
pierwiastkowej życia
prostocie. W biesiadach
np przez innych najwytwor
niejszych, sposobów
przepychu, zastawiano
stoły w alfabet i tyle potraw
na każdą literę stawiano,
ile drobiu i dziczyzny i rozli
cznych przysmaków nazwis
ka od niej się zaczynały.
Ten zbytek był przyczyną
straszliwego zmniejszenia rodzin,
gdy młodzi ludzie straciwszy
majątek w niewolę musieli
się zaprzedawać.

Ustanowione są więc przeciwko
niemu rozliczne prawa i tak
Lex Orchia przepisała
pewną

pewną tylko liczbę potraw
i biesiadników. Lex
Fannia nie długo poprawiła
pierwsze prawa, wyznaczając
na koszta stołowe pewną
liczbę groszy, podług różnicy
świąt, i dni, przez co
chciano dokładniej zapobiedz
stracie majątku, mogącej
nawet nastąpić z biesia-
dowania małej liczby
osób. Podlegali zaś karze
nie tylko sprawujący
zakazane biesiady, ale
nawet przychodzący na
nie. Niektóre prawa
~~oprawa~~ opisywały nawet
gatunki potraw. Względem
strojów różne także
były ustawy; w czasie
drugiej wojny Punickiej,
rozkazano damom
nie więcej nad pół uncyi
używać złota do sukien
haftowanych, i karetami
jeździć, przez odległości
drogi; to prawo nazywało
się Lex Oppia. Tu
należy i owa ustawa
aby senator więcej nad
200 drachm nie miał
długu.

Pomiędzy

Pomiędzy różnemi prawami
i te są pamięci godne. —
Naypierwsze aby świadkom
fałszywym literę haniebną
na czole wybijano. Powtóre:
aby marnotrawcom dobra
swoich używać nie dozwolono.
Potrzecie aby bezżenni z
testamentów obywatela
rzymskiego nie korzystali,
wyiąwszy krewnych, i wdowy
zaś tylko połowę, to
było prawo Kaja
Oktawiusza. Poczwarte
Podług dwunastu Tablic
nie wolno było grześć ani
trupa w mieście
palić.

Rozdział IV

O Religii Rzymian.

O Bostwach Rzymskich.

Religia rzymian godna jest
zastanowienia naszego,
częścią przez pomoc którą
z niey dla polityki
rządowej wyciągnąć
można, częścią przez
szczególności i pożyteczne
w niey ustawy.

Wiadomo

Wiadomo nam iest iż seymy
które się przez cechy odpra
wiały poprzedzane były
wieszczbami, co w ów
czas dobre w Rzeczypos
politey sprawiało sku
tki; już to wspierając
senat przeciw zamachom
i intrygom gminu, już to
tamując wiele praw szkodli
wych, już przytłumiając
wiele nowości nieużytecznych,
już tworząc podług
potrzeby pożyteczne w oby
watelach i woysku nadzieje,
już powściągając prędkości
niepomiarkowana wodzów.
Ale te wszystkie
skuteczności z religii i z tym
czci wypływające, dotąd
tylko trwały, dopóki
opinia, za upływem
niezliczonych okoliczności,
których ustrzedz się
żadne nigdy nie mogło
towarzystwo ziemi, osła
biona a wreszcie
całkiem obalona nie
została. Od tey
epoki źle użyte prawidła

Religii

Dii majorum gentium. – Peregrini. Genii. Lares v. Penates.

Religii na smieyscu Korzysci dawnych, w smutne koszu stwo zamienity ofiarę sprężyny.

Od tej uwagi przejdzmy do samej treści składającej religią rzymską. Bogowie tego narodu cęż sami byli co i w Grecyi; dzielili się zaś na bogów wrzechszych Dii majorum gentium, a tym wolno było wychodzić z nieba na ziemię i na bogów mniej wyższych czyli niedoszłym wyższych Dii peregrini, Dii minorum gentium; a ci byli przyjęci z krajem jakim zdobytym. Zabobonność i wyobraźnia poetów, namnożyły nader wiele Bóstw, (uznanikując wszystkie cnoty i występki; tak daleé iż sam Cycero, żartując z tej wielości Bogów, mówił: że za jego czasów, łatwiej się było spotkać na ulicy z Bogiem, niż z człowiekiem.

Rzymianie tak jak inne starożytne

Starożytne narody wierzyli:
iż świat cały pełen jest
duchów (Genii) bądź zawia-
dujących ogólnie, i jego
rządem, bądź mających
przełożeństwo nad
każdym w szczególności
jestestwem. Każdy
Rzymianin miał w swoim
domu izbę albo część
jaką mieszkania
poświęconą bożkom
domowym zwanym Lares
(Penates Dii Tutellares
a tym ofiary z kadzidła
i kwiatów codziennie
czyniono.
W pierwiastkach kiedy
Numma natchniony od
Nimfy Egerii ustanowił
religią, długo nie było
świątyń, które lub później
stawiano, jednak jeszcze
za świętokradztwo poczy
tywano wyrabianie
posągów, lub jakich
kolwiek wyobrażeń
boskich: To wyłączenie
wyobrażenia bóstwa
trwało przez lat 200. –
Kiedy

Kiedy otrzymanie o co bogów prosili, wymieniali im offiary które czynili; nabożeństwa które ku ich czci odprawiali; ale częstotnie pod tym warunkiem, i jeżeli się ich modlitwy ziszczą.

Lubo zaś gmin prosty wierzył nawet ślepo że w bałwanach i bożyszczach znajdowały się prawdziwe bóstwa, niekiedy jednak gdy modły jego stawały się nieskuteczne tedy i z zapalczywością bałwany deptał kłął i kamienował.

Swięta Rzymskie.

Paganalia.

Co się tyczy świąt niepodobna rzeczy prawie wszystkie wyliczać, uważając jednak niektóre z strony ich pożyteczności, pominąć ich niemożemy, takie zaś były szczególniej Paganalia, Matronalia. Saturnalia.

Paganalia czyli święta wiejskie a Pago nazwane, ustanowił mądry Servius Tullius, przepisując aby pewnego dnia wszyscy w każdej wsi schodzili się, offiary czynili

pieniądz

i pieniądz jeden, innego gatunku mężczyzni, innego kobiety, innego dzieci obojey płci składali. Tych pieniędzy liczba i różnica, dawała poznać taką wielość mieszkańców różney płci i wieku, a Król mógł wymiarkować z tego, potęgę i ludność państwa.

Matronalia. Matronalia, święta rzymskie od Romulusa na cześć Marsa odprawiane i uwieczniane na pamiątkę mieysca, za którego pomocą i pośrednictwem pokoy między rzymianami i sabinczykami stanął. Takowy to był bardzo i niekosztowny sposób nagrodzenia osoby, i heroizmu, zdatny do pociągnienia naśladowców. I to godne uwagi że panie domu w te dnie mieszały się z swemi niewolnikami i do stołu im służyły.

Saturnalia. Saturnalia, były święta saturnowe odprawiane na pamiątkę złotego wieku

wielkie Saturna; naśladowano w tę uroczystość owę równość między ludźmi, która pod panowaniem i prawami tego bożka kwitnęła. — Gry azardowne zawsze zakazane, w ten czas wolne były. Seymy, obrady, sądy i szkoły ustawały, władza panów nad niewolnikami natychmiast się kończyła, ci zaś mieli prawo mówić i czynić, co im się podobało i nie usługującym sobie panom w mowie nie przepuszczali, a nawet stoły swoie z niemi mieniali. Obrządki te odprawiały się w Grudniu i przez dni 3 trwały. —

Lemoralia.

Lemoralia, były święta strachów nocnych, które tajemniczy Lemores zwali. Wierzyli Rzymianie, że umarli z grobów do nich przychodzili, na szkodzenie żywym. Uroczystość ta, dla odpędzenia tych przykrych gości, przez trzy nocy trwała. Gospodarz

Gospodarz domu wstawał o północy, szedł boso i cicho do naybliższego Źrzódła, cztery palce ręki na pierwszy palec mając założone, przez co mniemał odganiać strachy: umywszy trzy razy ręce u Źrzódła powracał rzucając za siebie Ziarna bobu czarnego, które w gębie trzymał; przy rzucaniu mówił te słowa dziewięć razy „ siebie i domowych moich wykupuię tym bobem „ wstecz się nieoglądał będąc pewnym że dusza szła za nim zbieraiąc boby: potem brzękał w talerz czyniąc zaklinania i do łóżka spokoynie powracał. Cel zwyczaiu takowego był nie znany, tylko sprowadzenie wstrętu do strachów, wszakże jeżeli kiedy złą skłonność może powściągnąć występki, oddala ją znak będąc z swej otuchy. Szczęśliwych czyni

czymi śmielszemi do popeł
nienia zbrodni.

Lupercalia

Święta pasterskie usta
nowione na cześć bożka
Pana, przez które chciano
podobno Rzymianom przy
pominać prostotę życia
ich pasterskiego, i wspo
wdzięczność ku opatrz
ności że im pozwoliła
z dzikości się wydobyć.
Obrządki nawet przywią
zane do nich, dotknęty
wyrazną dzikością.
Mężczyźni obnażeni,
biegali w postaci Zające
Skóry w jednej ręce, bicz
nóż w drugiej
trzymając. Tym nożem
zabijali po drodze kozły
na ofiarę Panowi i krwią
wylaną smarowali
czoło, a potym wełną
w mleku zmaczaną ob
cierali.

Ferias Latinas

Ferias Latinas od Tarkwi
niusza Starego ustano
wione święta z okoliczności
przymierza między
Rzymianami i sąsiedzkiemi
narodami.

narodami. Odprawiano je na górze nad Albą wspólną narodów składką na cześć Jowisza Łacińskiego. Przełożonym tych świąt był rzymianin, wszystkie zaś narody tam zgromadzone, których niekiedy do kilku dziesiąt się znaydowało, w nayzupełnieyszey z sobą stawiali się równości. Te święta nie były do pewnego dnia przywiązane, ale Senat czas na nie wyznaczał i jednodniowe. W początku jeden dzień trwały, później atoli na znak radości z jakiego pomyślnego dla oyczyzny zdarzenia po dniu przymianie przyczynili. I tak po zniesieniu godności Królewskiey dodano dzień drugi, po zgodzie Patrycjuszów i gminie trzeci; potem odprawiały się przez dni cztery, ale czwarty dzień święcono na Kapitulium, przez gonitwy wozów czworo-

konnych

czworokonnych; gdzie zwycięzca
odbierał w nadgrodę kubek
piołunu. Ustawa świąt
takowych zbawienna była,
dla jednoczenia się ze
umysłów różnych narodów;
Herkules więc chciał dać
poznać, że zajście między
narodem a narodem, nie powin-
ny wtłoczenia nienawiści
między człowiekiem a
człowiekiem; i że zadosyć-
uczynienie za przywody
wzajemne, powinny kończyć
wszelkie niechęci
i powracać jedność
potrzebną ludzkiéj
społeczności.

Dodatek

Dodatek do Tablic zamykający resztę Dziejów Rzymskich, aż do końca ostatecznej odmiany Rządu tej Rzeczypospolitej.

(Pięć set okrętów Kartagini
skich Scypionowi rzym
skiemu wodzowi ~~poddanych~~,
~~[illegible] Kartaginy~~ oddanych
i spalonych w oczach Kartaginy.
To mocarstwo morskie
do dziesięciu tylko Galer
potęgi ograniczone, wszyscy
jego obywatele na płacenie
haniebnego haraczu skazani;
wymówiły Anibal przymu
szony podpisać ostatnie
spodlenie swej ojczyzny).
pamiątka (dawniej tych
klęsk rzymskich zatarta
wielu nowemi zwycięstwy).
Te to były skutki dla
Rzymu z drugiej wojny
Punickiej; wojna ta w lat
cztery po pierwszej wszczęta,
krótsza od niej, bo tylko
lat 18cie prowadzona,
ale okropniejsza klęską
niezmiernie straszliwą
była. Sami twierdzili
Rzymianie, iż gdyby
kto chciał porównać
obiedwoch

obudwoch szkody z sobą
walczących narodów, kiedy
lud zwycięzców podobniejszy
zdałby się do zwyciężonego.
Przyczyna tej wojny praw
dziwa była, owo poniżenie
Kartaginców, po pierwszem
Rzymian powodzeniu, za
które pomścić się Ani
bal młodszy u ołtarza
ojcu swemu przysiągł.
~~[illegible]~~ Jako też tak oni
szukali tylko zaczepki
i pozoru do wojny, Rzy
mianie z swej strony
wnet znaleźli powód, które
miasta Saguntu starego
i znacznego Hiszpanii
miasta za wolne
i udzielne pierwej w tym
traktatem uznanego wzajemny
tem i pod protekcyą
Rzymską przyjętego,
aby stąd bądźkolwiek
pobudka do wojny dla
Rzymian, wydarzyła się
przyczyna. Anibal woj
ny samej na nowo
chcąc podbić Sagunt
zniszczył go swemi
i mieszkańców jego rękami,
nie mając

nie mając stałego w obronie
niepodległości pokonać
i obierającego raczej na
złożonych stosach, życie
i cokolwiek majątku miesz-
kańców składało wraz
z wolnością na ofiarę
poświęcić. –
Upominali się więc Rzymianie
o zgubę Saguntu jako
o krzywdę przymierza
uczynioną, żądali wydania
Annibala jako sprawcy
tak okropnego zniszczenia
miasta, co gdy odmówiła
Kartagina – chociaż Rzymski
wojnę jej wypowiedział
z początku strasznemi
klęskami przepłacili
Rzymianie. Przegrali
pierwszą bitwę pod
Scypionem starym między
rzeką Padem, i Tycynem w
Alpami, gdzie sam
wódz ledwo przez syna
od śmierci ocalony
został; tento sam był
młodzieńcem, który wzrósł
na podbicie Rzymowi
Afryki.
Druga przegrana była
Trebia. pod Trebią gdzie dowodził
Semproniusz

Semproniuszem. Trzecia nad jeziorem Trazymenem pod wodzem Flawiuszem; a czwarta ktorą Rzymianie poki tylko imię ich trwało, jako rzecz nayhaniebszą wspominali była owa okropna Klęska pod Kannami miasteczkiem Appulii gdzie na placu 40.000 Rzymian Annibal położył. Lucyusz Florus mowi: iż ten wodz jakoby drugi rząd nad niebem trzymając, słońcem, wiatrem, kurzem przeciw Rzymianom woiował. Skutek to był przezorności wodza, ktory szczęśliwą przeciw nieprzyiacielskiemu obozowi obrać umiał pozycyą. Sam Annibal srogą dwoch rzymskich woysk rzezią przerażony, hamował zapalczywości swoich wołaiąc między szykami: Żołnierze pofolguycie oręzom. Wraz Warro w tey sprawie zginął; drugi Paulus, ledwie życie unieść potrafił. Ostatnie to było broni Kartagińskiej powodzenie. Mogł był Annibal potem zwycięztwie piątego dnia

dnia być w Kapitolium Rzym
skim, ale gdyby tak, iak
miał Jugurtha potrafił
być równie orężnie Zwycię
stwa użyć, takie było
o nim zdanie Adherbala
lecz on Hanibal gdy z
Rzymu wędrować wolał
po Kampanii i Tarencie,
a osiadłszy w Kapui
mieście Stołecznym
Kampanii wraz z woyskiem
swoim wśrzód rozkoszy
zniewieściał, tak iż
słusznie twierdzono, że
rozkoszna Kapua, tem
się stała dla Anibala
czym Kanny dla Rzymian.
Rzymianie tym czasem
potrzebnie ćwiczeni
bez broni i młodzieży do
woyska zdatney, a co większa
bez skarbu, zdięli broni
po kościołach poświęconą
Bogom, wyzwolili niewolni
ków, a każdy prywatny
od naybogatszego do nayubo
ższego, za przykładem Senatu
cokolwiek miał złota
i srebra, znosił na publiczną
ofiarę, tak iż ledwo kiedy
i pierścionków czy starszyi
mogły

mogły do zapisywania rzeczy
sromnych dla geniusz oyczyzny
daru. Samo już prawie
jedno miasto waleczne
miało z straszną
Kartagińską potęgą,
w dwóch częściach świata
panującą. Nie mamy
nic niepodobnego chcącym
i poświęconym synom
oyczyzny. Strwożony wspomnieniemi klę-
skami Rzym, oddał
wojsko w rząd Fabiuszowi,
który nie mając sił
wystarczających do toczenia
walnej bitwy, przedsięwziął
niszczyć i zmniejszyć
nieprzyjaciela uprzykrzoną
ciotką i trudzeniem im
nieznośnem a ustawicznem
po bezdrożach, kręcąc
i najniewygodniejszych
do obozowania miejscach.
A znalazł przy tym sposobem
już znacznie uszczuplonego
w siłach Anibala, odważył
się na niego uderzyć, wygnał
go z Kampanii, i wnet wojsko
jego uchodzące z Italii
zwycięską ręką gonił.
wojsko

Woysko rzymskie pod Fabiuszem
nayumieiętniey z nowych wyćwiczen
ców złożone, dowodził swem
męstwem i gorliwością
że wolność ludziom oddana
w ostatniey nawet toni
oyczyzny, iedynym i naypew
niey Rzym dla niey, stał
się może ratunkiem.
Sposob woiowania Fabiu
sza dał mu nazwisko
Cunctator a lud rzymski
nazwał go Tarczą Oyczy
zny.
Nie omieszkał w tymże
samym czasie Rzym
takiemi iakie mógł
zebrać siłami w różne
strony Kartagińcy siły
odrywać, a sobie z każd
ego gdy wszystko prawie
utracił we Włoszech, nowe
orężem pomnażać nabytki;
w Sycylii bowiem pomyślnie
woiował Marcellus i
dotąd niedobytego miasta
Syrakuz bronionego dziel
nymi i wcale nowemi Archi
medesa dowcipu wynalaz
kami szczęśliwie dobył.
Sardynią podbił, Gracchus
Hiszpanią, Cneus i Publius
Scypionowie

Krótki zbiór
Dziejów Ormiańskich
napisał
[illegible]

Krótki Zbiór Dziejów Rzymskich

napisał

Ferdynand Kojsiewicz.

Scypionowie, prawie wszystko
Kartagenczykom wydarli
i na nowo wraz z życiem
utracili; lecz natychmiast
posłany z świeżemi
siłami Scypio młody,
pomścił się tej klęski
ojca i stryja i nadowszt
opanował tę prowincyą
całą, a Kartagenę Ewr
pyszną na brzegach
Hiszpanii leżącą jednego
dnia obległ i zdobył.
Uwielbiając dzieje, skromności
i ludzkości zwycięzcy Scy-
piona, który młodzieńców
i panienki o sobie wej
piękności w niewoli
zabrane, nie chcąc ich
nawet widzieć, bez nadwe-
rężenia praw uczciwości
zwyciężonym powrócił. —
Ten ludzki i obowiązujący
postępowania z nieprzy-
jaciółmi sposób, wiele się
do zwycięstw Scypiona
w Hiszpanii przyczynił,
a czynił jego od sideł,
wdzięczni chęciami zwycięzcai
niebezpiecznych uwolnił.

To

To tak wielkich zdobyczach,
rozchodziło się jeszcze
o wypędzenie Anibala
z wnętrza Włoch, gdzie przy
nabytkach swoich uporczy-
wie ciągle utrzymywał, samych
sił Włoskich przeciw Rzy-
mowi używając. Odzyskano
już wiele miast i krajów,
a nadewszystko Kapuę
drugą niejako wodza
Kartagińskiego ojczyznę.
Zeby sobie strat dużo
powetować, i aby przerwać
siły Rzymskie do ści-
szczupłe we Włoszech,
całą natarczywości wojny
przeciw Rzymowi obrócił,
lecz ta wyprawa dla
nadzwyczajnych deszczów
i burzy na nic się nie
przydała; gdyż Anibal
już prawie pod samemi
murami miasta w liczbach
nagle zmniejszony, przez
straszne niewygody
i biedy, głęboko w góry
com cofnąć się musiał,
a Rzymianie Bogom
bliższe niespodziane przy-
pisali, jak gdyby Bogowie
chcieli Narodów
pomagać

pomagai chcieli. Tym czasem
Asdrubal brat Anibala
z nowemi i znacznemi
posiłkami nadciągnął,
lecz nim złączył się z jego
woyskami, pobity został
od Klaudiusza Nerona
i Liwiusza Salinatora,
gdzie i sam na placu
poległ, a głowę jego do
obozu brata rzucali.
Konsulowie w rzeczie
Razali: Nero i Salinator
dwaj głowni nieprzyjaciele
byli, których miłość
oyczyzny w niebezpieczeń-
stwie będącej, godnym
naśladowania przykładem
pojednać potrafiła.
Scypio z swoiey armii
po podbiciu na nowo
Hiszpanii przeniósł
woynę do Afryki aby
Anibala z Włoch odciągnął
zagroziwszy mu
bliskim niebezpieczeństwem
Kartaginy. Jakoż gdy
po Bitwie znacznej Syfaxa
Króla złapał

zwycięstwach nad wodzami
i przywodzcami tej
Rzeczypospolitej odniesionych
przystąpił do obleżenia
potężnego iuż miasta,
Anibal przybył na
odsiecz, opuściwszy
prawie zupełnie Włochy.
Rzecz zaczęta była
od traktowania pokoju,
względem którego gdy
się wodzowie ugodzić
nie mogli, stoczyli osta-
tnią bitwę, która
los nieszczęśliwy
Kartagenczyków dopeł-
niła. Annibal strasz-
ną klęską porażony
został, a Kartagenia
niepodległość, kraie
swoię i potęgę straciła.
Scypion (odebrawszy
w nagrodę nazwę
Afrykańskiego) najwspa-
nialszy w Rzymie
odprawił tryumf, zi-
Anibal nienawiść do
Rzymian w oyczyźnie
swei prześladowany,
którego wydania
gwałtem się napierali,
gdy

wad rządu krajowego i
powszechnego zepsucia
poprawić nie mógł, przed
nienawiścią swoich
i rzymską uchodząc
z ojczyzny, tułaczem
zostać musiał.
Za zwycięstwem Kartaginy
a z tąd Hyszpanii, do
nowych zdobyczów sięgać
ambicya rzymska wszy
stkiego zapragnęła i nie
cierpieć nie mogła, czegoby
się bać mogła. Macedońska
potęga na nowo wzrastać
zaczęła w Europie, trzeba
ją było więc zniszczyć,
i znaleziono szczęśliwe
powody, że Filip Ani
bala przeciw Rzymianom
posiłkował, i z Kartageną
był w przymierzu; że nad
Grecyą przewodził, i innych
sprzymierzeńców ludu rzym
skiego napastował. Tym było
wagi tym pozorom, że czy
Ateńczykowie i Etolowie
w pomoc przeciw Macedończykom
do niego się udali. W historyi
Greckiej opisane są powo
dzenia Rzymian nad Filipem
drugim.

drugiem Królem Macedońskiem,
i politykę ich chytrą, przez
którą za jednym
zamachem i Macedonię
osłabili, i Greckie
Rzeczypospolite sztucznie
rozerwali, dla zyskania
wpływu w interesa się
Grecyi i Italiey szczegów
ich pomieszania, kiedy
i ich miasta pod pano-
waniem Macedońskiem
będące na igrzyskach
Isthmickich wolnemi
i udzielnemi ogłosili:
oddzielny rząd i prawa
każdemu wracając. —
Pierwsi Etolowie dość
doświadczyli brzydkiego
wiarołomstwa Rzymian,
zamiast nagrody za
swe usługi przeciw
Filipowi czynione, kiedy
z dwóch fortec swoich
garnizonów rzymskich
pozbyć się nie mogli.
Równie i Sparta
doznała nierzetelności,
kiedy Flaminiusz
Konsul traktowawszy
z niey

z tym Królem Agisem w
ciągu wojny Macedońskiej
jako sprzymierzeńcem,
po skończonej przy jego
pomocy tej wyprawie,
obszedł się z nim
jakoby z tyranem swej
ojczyzny, i zarzuciwszy
mu wiele gwałtów, skończył
na ogłoszeniu miasta
Argos niepodległem,
które pod zwierzchnością
Sparty zostawało.
Etolowie widząc gdzie
zamierzała podstępna
polityka Rzymian podburzyli
niedługo przeciwko nim
Antyocha Króla Syryi.
(Królestwo to było jeszcze
nayznacznieyszym odłam
kiem monarchii rozerwanej
Aleksandrowej: byłoby niezwy
ciężone i rzymianom straszne,
gdyby mu nie Antyoch
był panował, (który i Annibala
mającego przytułek u swego
dworu roztropnej rady)
nie słuchał, aby do zwią
zku swego Macedońskiego
Króla pociągnął; i wojnę
do

krajów włoskich pomóść,
i stary o niczem jako
o rozkoszy mimo podeszłe
go wieku myśleć nie
umiał. Rzymianie z
swej strony przez nayzobtel
nieyszą politykę nie
wyczerpane, jednali sobie
pomoc. Posłowie ich
w Azyi i Grecyi żywo
działali; siali wszędzie
podejrzenia o Anibalu,
którego się bali; zawierali
przymierze z Attalem
Pergamu; zapewniali
sobie podobnie pomoc z strony
Filipa i od ligi Achey
skiey którey jeszcze
sławny i ostatni Grecyn
Filopemen chwalebnie
kierował; utrzymywali
przyjaźń greków, łudząc
ich obietnicą obrony i
wolności, a przeto nie
dziw że przy takiey
rozległey polityce i intrygach
wprzód niż zwyciężyli
rozkazywali dumnie
jako panowie, potężnemu
Królowi Syryi odstąpienie
krajów

krajów które posiadał. —
Antyoch kołolitemi i jedwa
bnemi namiotami, orszakami
dziewcząt i chłopców w obozie
swego zgromadzonemi, słowem
największym z tym
przepychem zniewieściały,
nie męstwem i bronią zdawał
się przeciw Rzymianom
chcieć wojować. — Zabrane
przeto na początku wojny
wyspy a mianowicie Eubeę
na której 50 lat mając
zabrnął w miłości i rozkosze
wnet utracił, będąc wprzódy
przez Katona do cieśnin
Termopilów odpędzony, i
od Acyliusza Konsula
do reszty zwyciężony.
Etolowie po mężnej obronie
stolicę Heraklea stracili,
a się z niemi w Naupaktu
(dziś Lepanto) prosili się
o zawieszenie broni dla
ułożenia pokoju w Rzymie;
gdy deputowani ich
nie chcieli się zdać na wolą
senatu, której im nie [illegible],
odebrali rozkaz ~~[illegible]~~ dzienny
aby natychmiast odjechali
a nawet na tackę musiał
się spieszyć. Odeszła

Dalszy ciąg

zwycięstwy, i stało się z
dwych współzawodników
państwa, jednakowy jako
wdzięczny sposób obchodzenia
znamionami udzielnemi szczę-
ściem po wszystkich stro-
nach świata.

Zwyciężony został Antyoch
i na morzu pod Efesem
przez Emilla, chociaż Anibal
flotą króla prowadził.
Rodyjczykowie najwięcej się
do tej wygranej przyczynili.
Tym czasem Lentulus
Scypio mając pod komendą
swoją brata Afrykana
z nowym wojskiem wkroczył
do otwartej Azyi, o której
podbiciu Rzymianie już
myśleli. Nie można
się wspomnieć nawiasem
i tu szczodrości dowodu
Rzymian. Scypio przecho-
dząc przez pan Selewa
Filipa darował mu
imieniem ludu Rzymskiego
reszty haraczu Rzeczypos-
politej należącego, i syna
Demetryusza w zakładzie
u Rzymian będącego ojcu
powrócił: widzieli Rzy-
mianie

rzymianie iż tą łaską
Macedończyków nie wzmocni
a Króla stałego na nowo
zobowiąże i naród omami.
Uchodzi Antyoch przede
zwycięzkiem rzymian
wojskiem aż do Magnezyi,
gdzie przymuszony do
stoczenia bitwy przez
Scypiona 30.000 ludzi
mającego, z 80.000 wojska,
wszystką rzeszą słoni i zbrojnych
wozów w rozsypkę po-
szedł i do Antyochii.
Żyje umiestrzy o pokój
prosi. T. Scypio odpowie-
dział posłom, że rzymia-
nie (którzy się przełamać
nie dadzą przeciwnością,
ani z szczęściem się nadymać
się nie zwykli) przestają
na tych samych żądaniach
po zwycięstwie, które wprzódy
przekładali to jest, aby
Antyoch cofnął granice
aż za górę Taurus, aby
zapłacił koszta wojenne
1500 talentów oszacowane, aby
wydał Annibala, i Toasa
Króla Etolii. Wszystkie
warunki

wszystkie warunki były
przyjęte a Annibal nie chcąc
Syryi uciekając z miejsca
na miejsce przed zemstą
Rzymian, umarł nakoniec
u Prusiasza króla Bity-
nii. Rzym zawojowane
prowincye między Rodyjczy-
kow i króla Pergamu
Eumena, zdawszy ich za
swe pomoce nadgrody
podzielił, ale to uczynił
po długim namyśle i w
pewności, iż mimo tych
znacznych poświęceń, nie
będzie miał współzawod-
ników, którychby zawsze
pokonać nie mógł; i na
których już patrzał
jako na swoję zdobycz.
Przez tego zabezpieczona
była wolność miastom
greckim w Azyi, które
i przed wojną [illegible]
Antyocha posiadały.
aby mieć podług potrzeby
sprzymierzeńców obowią-
zanych. Scypio zwycięz-
ca Azyi w nagrodę nazwę
Azyatyckiego otrzymał.

Zepsucie Rzymian.

Rzymianie zdobywając
kraje

kraju obyczaju stracili.
Chowani w surowych życia
prawidłach, i oszczędności
jako największej, miękkością
i zbytkiem w Azyi nawykłemi:
nym, psuć się mocno
zaczęli: Zaraza przepychu
i wszeteczności tem
była szkodliwsza, że
przeciwko skutkom
pierwszej nie było innych
praw prócz ostrych zaka-
zów, a przeciw drugiej
nie było innego hamulca
prócz nadaremnej surow-
wości ~~przeważającej~~
i przeważającej do czasu
opinii. Tu się otwiera
czynna rola Katona osoby
senatorskiej i konsularnej.
~~przeciw zbytkom~~ przeciw-
nika zbytkom a miłośnika
życia rolniczego i oszczędno-
ści. Przezorna atoli
potomności krytyka podaje
w podejrzenie jego skłonność aż
życia nazywając ją skąp-
stwem, a charakterowi
nieużytemu i umysłowi
popędliwemu nieznającemu
sprawiedliwych granic.
Słuszni

słusznie przyganiał.
Cokolwiek bądź dotknięcy
my jednak dość aż
zbytko synowi niektórych
tego sławnego męża.
Był on najmocniej w roku
558 Rzymie przeciw uchy
leniu prawa Oppia
zwanego, które zakazywało
damom rzymskim więcej
nad pół uncyi złota
do stroju używać niem
niey jak i pojazdów
i różnokolorowych sukien.
Prawo to stanęło było
na ów czas kiedy
Annibal był pod murami
Rzymu, kobiety po
uprzątnionym już
niebezpieczeństwie użyły
wszelkich sposobów
i intryg do zniesienia
rzeczonej ustawy, i mimo
pionowiących i uporczy
wych sprzeciwiań Katona,
postawiły na swoim.
Przepowiedział on że
zbytkie szkody prawie
dziwe, ale mogłoby on
nierządnie żądać i aby
Rzymianie

Rzymianie wzrastaiący
w niezmierne bogactwa
tak żyli jak ich oycowie
rzymianie ubodzy? — Raczey
zaiste należało Katonowi
wołać całemi siłami:
niepodbijaymy niż
niezbytkuymy. Po świat
ten mąż prywatney nienawiści
nayzasłużeńszych
szczędził ludzi. Nie
cierpiał Scypionów zgubie
ich przed śmiercią. Trzy
lata po drugiey woynie
Punickiey roku Rzymu
588 wywarł złość na
Afrykana pobierzył przez
swemu Trybunów, którzy
go o zbrodnie różne
oskarżyli przed ludem, i
mianowicie jakoby się
dał przekupić Antyochowi.
Scypion stanąwszy przed
swoim ludem i podarszy
w sprawiedliwym gniewie
które był przygotował
zawołał tylko: dziś
właśnie rocznica
jakem zwyciężył Annibala
i Kartaginę

i Kartaginę i Rzymianie
Ze mną! poydźmy do
Kapitolium podziękowai
Bogom, i jakoż cały lud
w zapale udał się
za nim, a oskarżyciele
zawstydzeni zostali.
Ten wielki człowiek pozwany
powtórnie oddalił się
na wieś i tam umarł
w 47 roku życia. Wnet
winą zapalczywo sądzą
o tęż samo i temiż
samemi drogami zaczęli
Kato prześladowai
Scypiona Azyatyckiego,
skazano niewinnego
na wielką karę
pieniężną, zabrano
całe jego dobra, ale gdy
te nawet na zapłacenie
kary nie były starczyły
uznano jego niewinność.
Sempronius Gracchus
chociaż Trybun bronił
odważnie tych zacnych
winowayców i w nagrodę
pojął za żonę sławną
(Kornelię córkę Afrykana,
[illegible])

będziemy widzieć iey
wszystkich synów Grachów
na obszerney scenie
dalszych rewolucyi
Rzeczypospolitey.
Zostawszy cenzorem Kato
w roku Rzymu 569 nie
umiał położyć granic
swey surowości: sam
zanadto w prywatnem
życiu przykładny, wyrzucił
jednego Senatora z urzędu
za to tylko, iż pocałował
żonę swoią w obecności
swych córek. Karał
każdego jakikolwiek
zbytki ~~[illegible]~~ stroj nosza
cego. Podobał się przez
to gminowi, który sam
będąc po naywiększey
części ubogi chciałby
wszystkich widzieć
podobnemi sobie i mnieyszy
zwykle na to co iest
nad wątek iego możności.
Dla tego też uchwalono
temu cenzorowi posąg
za życia wystawić,
a kredyt iego tak wygórował
w gminie iż 44 razy
przed

przed sąd ludu pozwany
zawsze uwolnionym został.
Rzeczy ninie jego zobaczemy
czyny: tymczasem sam
przyznawszy Katonowi
wiele przymiotów, mówić
można: iż nie do sławy
więcej przez sąd gminny
dopomógł niż rzetelność
zasługa.

W rzeczy samej atoli uważać
można iż w Rzymie
do wielkiego stre się
zepsucia doszli. Dowiem a
laty przed cenzorstwem
Katona, Konsulowie
odkryli bractwo wyskrytnej
przewrotności, które pod
pozorem czci Bachusa
panowało; i 7000 osób
obojej płci do tego
sprośnego związku
należało. Bardzo wiele
osób śmiercią ukarano,
Bachanalia skasowano,
wszakże też wszystkiemu
niezapobiegło. Bynajmniej
wkorzenionej zepsucie.
Wielka to dla prawodawców
nauka i pobudka do
szukania

szlakami a rozsądniejszym
sposobie zapobieżenia
skażeniu obyczajów.
Z porządku lat następujących
wypada wspomnieć o
wojnach Macedońskich,
jako zawsze z Kartagiń-
skiemi związanych. —
Pierwsza z tych była
z Perseuszem drugim synem
Filipa sprawcą śmierci
brata starszego
Demetryusza w podej-
rzeniu u ojca poddanego.
Ten monarcha sprawiedliwszy,
ale podobno niewcale snów
zemsty gotował na
rzymian. Lecz uprzedzony
przez nich wojną w czwar-
tym roku uporczywej
walki, przez Pawła
Emiliusza wodza
wielkiego pokonany, i w tryum-
fie w żałobnym ubiorze
przed wozem zwycięzcy
wprowadzony do Rzymie,
w niewoli życia dokonał.
Historyk rzymski Lucius
Florus śmieje się z niego

ż

ęż się po świętych mieyscach
ukrywał, jakby go (mówi)
Bogowie i ołtarze ochronić
mogły, kiedy go ani przepaści
ste góry, ani potężne
zastępy nie ochroniły. –
Macedonia przez zwykłą
polityki rzymskiey
chytrość wolna i niepo-
dległą ogłoszona, z
obowiązkiem zostania
pod zwierzchnictwem
rzymian i płacenia 10.000.
talentów rocznego haraczu.
Ale niedługo gdy uzurpator
Andriscus udał się
za syna Perseusza pod
zmyślonym z tym zachały
rem pasowaniu się
w prowincyą rzymską
na zawsze obróconą
została, i owa emagi
nayświętszą wolność straci
wszy Andrysek jako
król w tryumfie do Rzymu
przyprowadzony został.
Tenże sam los spotkał
niedługo Syryą, której
rzymianie podług swojej
woli królów dawali
dobierając nieudolnych
aby

niedołężnych aby sami
rządzili. Dwa nieograni
czone ich zuchwałej ambi
cyi ślady tu namieniamy.
Konsul Rzymski Popilius
Lenae Epifanesowi uzur
patorowi tronu Syryi
Zakazując imieniem Rzymian
Zdobywać Krajów w Egipcie,
Kazał mu dać rezolucyą
na ten rozkaz wprzódy
nimby wystąpił nogą za
cyrkuł, który około niego
laską opisał: a gdy on
powolności swojej dał
znać Rzeczypospolitej
przez posłów, odpowiedział
mu z nieznośną dumą
Senat, że winszuje Królowi
że się domyślił być
posłusznym. Po śmierci
Epifanesa odsądziwszy
od tronu prawego dziedzica,
oddali Rzymianie królestwo
Antyochowi Eupator zwa
nemu synowi uzurpatora.
Eupator był dzieckiem
ogłosili go pupillem
Rzeczypospolitej

i trzech Senatorów nad nim
do rządu Syryi wyznaczyli
z rozkazem ostrabiania
tego państwa w wielkiemi
sposobami.

Wróćmy się już wszystkich
do Kartageny, gdzie się
dla nas otworzą niepokona-
nany z niczem widok cudów
męstwa i patryotyzmu,
słowem tych czynów do
których święta miłość
oyczyzny zapalić może
i jey synów postawionych
między rozpaczą, i obiorem
chwalebnego zgonu, nad
podłe poddaństwo od
nadkiela w niepamiętane
męstwo położonu.

Od niejakiego czasu
stary Massyni sa król
Numidyi sprzymierzeniec
i wierny stronnik Rzymian,
a zatem pewien ich wsparcia
przywłaszczał sobie
ziemie Kartaginy wdzie-
raiąc się w jey granice,
feszdy od przyjazdżonych
slatueznego do świadczał
opone, oskarżył ich w
Rzymie że go który
i granice mu napastuią;

Wysłał

wysłał Rzym Kommissarzy
do rozpoznania i uspokojenia
wszelkiego sporu. Kato
i Scypio Nazyka do tej
deputacyi byli przeznaczeni.
Kato lubiący i sprawiedliwy,
tak jak i jego Przodek, ostrzegał
gorliwie za powrotem Rzym
Kartaginę że się ważyła
wzmacniać w potędze.
niebezpieczną Rzeczypos
politej Rzymskiej; a z tak
ważnego i słusznego
powodu nieustannie
i usilnie nalegał; aby
nieodwłocznie miasto
to zburzone zostało.
Nie było dnia w Senacie,
aby tej gwałtownej rady
swojej nie popierał, nie
dając miejsca żadnej
innej prawie materyi obrad.
Scypio Nasyka umiarko
wanego zdania Senatorowie
rozsądnemi dowodami
przestawać usiłował
u poi Katona, wystawiał
Rzymianom iż za zburzeniem
miasta

miasta tego rywalizującego
z Rzymem, pomyślno się,
zepsucie stoną obyczaj
teloio, duch republikancki,
utraci wielki bodziec
do męstwa i cnoty. —
Przeważyły atoli zdania
gwałtowne pierwszego,
bo ambicja nie chciała
spokojnej umiarkowanej
rady. — Użyto w senacie
niby środek przemie
szkania mieszkańców
Kartaginy na inne
miejsce.
Gdy się to dzieje w Rzymie,
uczyniona tym czasem
przez kommissarzy rzym
skich zgoda między
Kartaginą i królem
Numidyi, wnet się zerwała.
Massynissa pewien pomocy
od Rzymian przy swej
niesprawiedliwości, krzyw
dzić nieprzestał. Kartagiń
czykowie wziąwszy się
się do oręża: a Nazyce
rezydentowi rzymskiemu,
który tam był powiedział
dla

dla szpiegowania rzeczy;
doymuiące wyrządzali obelgi;
w rzeczy nie za niedawne
jego pośrednictwo. Nie
omieszkali Rzymianie
korzystać z takowey pory
dobrey i uprzedzić sobie
ostatecznie niewzruszone
dotąd panowanie nad Afryką.
Wysłali niebawem posłów
do woiuiących mocarstw
pod pozorem przywrócenia
pokoju a w rzeczy samey
dla upatrzenia naysposo-
bnieyszey chwili pognę-
bienia Kartaginy. Nadarzyła
się wkrótce. Kiedy Massynissa
odniósł nad nią zwycięstwo,
a syn jego Balesa przez
chwalebne naśladowanie
dobrey wiary rzymian 58.000
woyska Kartagińskiego
broń składaiącego w pień
wyciął. Na ów czas posłowie
rzymscy zdiąwszy zasłonę
swey chytrości, nie wstydzili
się zwyciężonym wypowiedzieć
woyny imieniem ludu
rzymskiego. Przerażeni
Kartagińczycy

Kartagińczycy tak niespo-
dziánym pod stępem
usiłowali odwrócić burzę
z upokorzeniem własnem,
ofiarując bydź poddanemi
Rzymianom. Senat
wiarołomny offiarując im
przeciwnie wolności byle
wypełnili co wszystko
jego Konsulowie ustami
sobie odwłocznie wyciągać
po nich będą, i a na
zabezpieczenie powolności
300 zakładników natych
miast od Kartagińczyków
żąda. Zapomnieli się
od radości nieszczęśliwi,
nieprzewidując chytrego
podstępu tych tak
fatalnych warunków, pospie
szyli się z oddaniem
zakładników, lubo niewielka
liczba Senatorów, przewi
dujących wiarołomstwo
rzymskie, wszelkiemi
sposobami odwodziła
ich od tego usiłowania.
Tym czasem Konsulowie
Marcius i Manlius
przybyli na czele
potężnego wojska,
przyjmuiąc

przyjmują z pyszną okaza-
tością, w obozie swoim
deputowanych Kartaginy
przychodzących dowiedzi-
wszy o ich żądaniach i uska-
rżających się oraz na
taką straszne przygoto-
wania wojenne, z jakiem
pośrednikowi poselstwo
nieprzystało przychodzić:
wszakże Konsulowie
pomniejsze rzeczy o które
deputowani traktowali, także
na wszystko dali odpowiedź "
" Jesteście pod protekcyą
" rzymu, broń którą się
" wasze składy napełnili
" jest wam niepotrzebna,
" zniesiecie ją tu
" dla okazania dowodnie
" że szczerze z Rzymianami
" postępować chcecie. " —
Próżno przedstawiali że
Kartagina nieprzyjaciołmi
otoczona była, że ma potrzebę
być uzbrojoną i odpowiedzieli
Konsulowie: " Rzym bierze
" na siebie bronić was,
" bądźcie więc posłusznemi."
Uczyniono więc wszystko
czego

czego zbroyni posłowie
żądali; tryumfowała
chytra polityka, a
nieszczęśliwa Kartagina
flotę nawet swoią, którą
wydać musiała,
palącą się przed murami
swymi uyrzała.
Kiedy się tak we
nayniższey pokorze sta-
nieszczęsna Rplta.
zbroię oddać pozwoliła,
Konsulowie wspomnieni
nich dość szczególności
do oznaymienia Kartaginie,
iż miasto miało być
zburzone; iż obywatele
mają natychmiast
z niego ustąpić; i że
mogą pobudować się
gdzie indziey, lecz
bez fortyfikacyi, i nie
bliżey jako o 10 mil
od morza. Taki niesły-
chany wyrok wszelkiey
sprawiedliwości i dobrey
wiary obrażający, otworzył
w mgnieniu oka męstwo
Kartagineńczyków, budząc
owo

owę szlachetną rozpacz,
która wolała oyczyznę
swoią nieprzyiacielskiemi
niż swymi widzieć zkierzo-
ną rękami, iże gdy między
temi dwoma ostatecznościa-
mi żadnego iuż nie było
srzodka. Lud nayprzód
srogim rozpalony gniewem,
porwał się na zamordo-
wanie Senatorów którzy
doradzali wydadź w ręce
rzymian wszelkie do
obrony srzódki. Stanął
niedwotoczny wyrok, aby
wszelkiemi ratować się
sposobami, i niepoddawać
się z hańbą. Rzucono
się do robienia nowey
broni z niewymowną
żywoscią. Pałace i kościoły
obróciły się w warsztaty,
w których rodzaiu naczynia
i naywspaniałsze
posągi, i cokolwiek znay-
dowało się gdzie srebra
i złota, na oręż i inne
potrzeby woienne przelewano
i kuto; w niedostatku
żelaza i miedzi, rozebrano
na domach dachy i owszem
całe

całe domy) z drzewa zbudo
wane zniesiono na
wyłącznie na wystawienie
nowey na mieyscu spaloney
floty; gdyż inney
materyału nie było. Rzecz
stała która na zawsze
w dziejach siedzieć będzie
zaszczyt przewyższa Rzymia
nidami gorliwości
mężczyzn emy słów, jakaż
nie okazała się w ostatniey
toni Kartaginy; i wszy
stkie oto matki i córki
co tylko miały strojów
i klejnotów zniosły
na wsparcie oyczyzny,
a co nayosobliwsza
że kiedy już im nie
nie pozostało nad to,
co im natura sama, ku
ozdobie udzieliła (a
czegoby nikt nie był pomy
ślał) z tegoż samego
dano przyrodzenia rzecz
mierną oyczyznie uczynić
potrafiły przysługi;
Głowy swoie postrzygłszy
warkocze swoie zniosły
w oficynę na liny do
machin

do machin, i strzelby murowej i
kiedy wszelkich innych
zabrakło sposobów,
i zwątpiono o sposobie
bronienia murów.
Rzymianie długim oblężeniem
i ścisłem zamknięciem
Kartaginę do poddania
się przymusić, a niewidząc
żadnego skutku determi-
nowali się szturm
przypuścić spodziewając
się, iż z broni odarte
miasto nie będzie w
stanie długiego czynić
oporu, atoli w moment
poznali grubą swoją
pomyłkę, postrzegli
dobrze zbroinych Kartagiń-
czyków, kiedy z wielką
stratą odpędzeni zostali
i kiedy ich flotta w perzynę
obrócona została. Astrubal
nawet wódz Kartagiński
byłby do szczętu zniósł
wszystkie zastępy
rzymskie, gdyby nie Scipio
Emilianus, wnuk
Afrykana, przysposobiony
który skutecznie zastąpił
przechodząc

uchodzące nie dobiłki. Konsu
larnego woyska. Pewno, ży
to był Rzymianin którego
przecież za tę przysługę
raczył w Senacie pochwalić
nichwaląc) mitego Kato.
Przez dwa lata pasowała
się z swym zgonem
nieszczęsna Kartagina.
Na trzeci rok zlecono
temuż samemu Scypi
onowi (Kończyć przeciwko
niey wyprawę. Scisniona
Zostało straszliwem
oblężeniem miasto,
zabrany nawet port
i żołnierze do Cytadelli
spędzeni, ale w moment
z drugiey strony miasta
nad oczekiwanie nieprzyja
ciół sporządzony port
inny z którego niespo
dziewana z owych dachów
i porozbieranych domów
wyniesiona flotta. Rok
cały upłynął i mężnej
i uporczywej obrony, nie
było dnia i nocy bez nowej
jakiey machiny, bez
wycieczki którey stnej
i bez

i bez zadziwiającego męstwa.
wszakże odporu niedostatek
odjął nakoniec oblężonym
w czwartym roku stałecz-
nego odporu siły i zbawienną
nadzieję. Wdarli się
Rzymianie do miasta,
i co tylko na zawadzie
im było mieczem uprzątnęli.
40,000 żołnierzy a co większa
z Asdrubalem
wodzem poddało się Rzymianom.
Inaczej żona jego bohater-
ska myślała: porwawszy
z sobą dwóch małoletnich
swych synów puginałem
życie im odebrała, i z nie-
winnemi temi ofiarami
w płomienie pożarem płoną-
cej Kartaginy, sama
się rzuciła, aby sama
z niemi nieszczęścia
swej ojczyzny nie
przeżyła. Siedemnaście
dni nieustającym ogniem
z nakazu Senatu gorzało
to sławne miasto, z kąd
wnieść można jak one
wielkości i znakomitości
jego

jego, a pamiątka szalonej
Zdobywców w smutku się
w dziejach już tylko
pozostała. Przyjąć
ją wszem pobożną
rzymian hipokryzyą
której pamięć Scypio
Emilian nam zostawił,
kiedy czyniąc offiary
nad wyproszonemi zwalisz
twa Kartaginy w formule
pobożnej te mówił słowa:
„Niech nie zostanie
„śladu miasta tego,
„niech Kartagina zburzona
„będzie, sprawcie to
„Bogowie aby wszystko
„co się waży przeciw
„rzymianom powstać,
„zniszczone i w gruzach
„swoich zagrzebane
„zostało." Dosyć że
więc było być
nieprzyjacielem rzymian,
aby na gniew i nie sprzyjanie
Bogów zasłużyć. Taki
jest przecież zawsze
język ambicyi, której
zapewne niebo sprawi
dziwne nie słucha i nie
przemie... –

Po taki

Zepsucie Rzeczypospolitej rzymskiej i burze w niey wszczynaiące się

To tak srogim i nieludz-
kim obeyściem się z nią
z Kartaginą podobny los
i w tymże samym
roku 608 spotkał przez
rzu barbarzyństwie Mu-
mmiusza Konsula
sławny i starożytny
Korynt stolicę Achaii,
będącej i często na czele
pamiętnej ligi miast
greckich, ale o której
przyjaźni nie stali po
dawnemu z pomocą
iey Macedończyków, a
wzrostu tey Rzeczypos-
politej mogącej przeszko-
dzić szczęsnemu przewodzeniu
w Grecyi nie
cierpieli:

Pominiemy tak kilkanaście
dziejów rzymskich, albo
raczey zelżywą historyą
iey obmierzłej i odmętnej
polityki

Lex Agraria.

polityki przez którą postanowiła Imperye i zrzygnować to wszystko, a tylko ambicyi żadnej naymniey podeyrzanem być mogło i co mu niepodlegało. W tym lat przeciągu Król widziałeś monarchią Portugalską dźwignąć z klęsky; i Remancya pamiętne miasta Hiszpanii doświadczyli przewrotności i odmienności Rzymian —

Tu się zaczęły owe pamiętne w rzymskiej historyi burze o wznowienie prawa Lucyniuszowego, które stanowiło iż każden obywatel więcej nad 500 morgów gruntu nie miał posiadać. Dowodzcami tego projektu byli dway bracia Grachowie synowie Kornellii naypierwiey Tyber niusz a na stępnie Kajus. Usiłowali oni przez odmienienie rzecznego prawa

prawa wydźwignął lud
z niewymownej nędzy, a
niszcząc przepych i wniwecz
zniósł, zgnębił za jednym
zamachem stan patrycju-
szów, dostatkami i kre-
dytem który za nimi
idzie przemagających
w Rzeczypospolitej.

Kornelia matka Grachów.

Kornelia wielkich przymio-
tów pani sama natchnęła
w umysły swych synów
dumę i chęć znaczenia
w Rzeczypospolitej; dla
czego mówiła im „Nazy-
wają mnie matką Scy-
pionów, czemu mnie nie
mają nazwać matką
Grachów; czemu ich imię
nie ma znaczyć tyle co
tamtych. Zdania rodzi-
ców tchnące namiętnością
prędko się szerzą w umy-
słach dzieci. Grachowie
zapragnęli się wsławić;
i wszystkie siły łożyli
w usiłowaniu, na wzbicie
się do najwyższego
w Rzeczypospolitej

w Rzeczypospolitey znaczenia.

Tiberiusz nayprzód przez popularne zasady potrafił się wynieść do powagi Trybuna. Otrzymawszy ją, nic nie opuścił, czemby lud ująć, a Senatu i patrycyuszów zmnieyszyć powagę. Stąd to właśnie był powodem wniesienia na zgromadzeniu ludu prawa podziału gruntów, które on mimo niektórych oporów i długo wlokących się sporów utrzymać potrafił. Ale gdy dla skutecznego utrzymania tey ustawy w czasie dalszym starał się o przedłużenie sobie Trybuńskiey dostoyności, zląkł się Senat aby nie upadła nadzieja obalenia na powrót tego nieznośnego nieporządku i przedsięwziął otwartym bojem zgubić Trybuna. Nazbroiona fakcya

Scypio Nazyka – Śmierć Tyberyusza. Grachy.

nastroiona fakcya oskarżyła go w Senacie jakoby koronę zażądał. Powstał Scypio Nazyka krewny iego Możnowładca potężny, i pod pozorem ocalenia Rzeczypospolitey zawołał: (kto iest cnotliwy Rzymianin niech idzie za mną, i poszedł z uzbroioną rzeszą z nieprzyiaciół Tyberyusza zebraną na Kapitolium, i tam chroniącego się z 300 stronnikami iego przychylnemi, zamordował. — Pierwszy) raz w siódmym wieku (od powstania swoiego) Rzym zepsuty, zobaczył się krwią obywatelską Samowładnie zbroczonym. — Scypio Nazyka pochwałę gorliwości swoiey otrzymał. Prawo iednak Grachia utrzymało się, ieszcze nieważneszone, ale do wykonania nieprzyprowadzone. Powstał

Został w krótkim czasie
brat jego (Kajus który
nie straszony dawniejszym
poprzednika przykładem,
otrzymawszy dostojeństwo
Trybunae, przez nadzwy-
czajne zebranie obywatelów
do wyborne, z dachów nawet
głosy na obranie jego
dających i w moment
o wykonanie ustawy)
brata dopominał się,
lecz i ten nie był ~~szczęśliwy~~
szczęśliwszy), stronnictwo
możnych znalazło do
zniechu i zgnębienia
ga przyczynę. Liktoro-
nośkaży) przed Konsulem
znaki godności przecho-
dząc pomiędzy ludem
party Grachów Antadzija-
cym zawołał z drogi
źli obywatele i natych-
miast zabity został.
Obelga Konsula wzięła
za powód zabita wrzawy
w Senacie.

Opimius Konsul i śmierć
Kaja Gracha.

w senacie. Dano Opimiu-
szowi Konsulowi moc
nieograniczoną ukarania
winowajców i ich dowódzcy.
Kajus z tłumem przychyl-
nym ludu przed ciągnącym
zbrojną siłą Konsulem
tak jak pierwszy na
Kapitolium uszedł.
Opimiusz obległ go,
ogłosił amnestyą i dar-
owanie winy tym którzyby
go odstąpili, a głowę
jego odpowiadającą wagą
złota opłacić obiecał.
Motłoch lękliwy i ubogi
prędko dowódzcę swego
opuścił; mała liczba
wiernych Trybuna przyjaciół
skutecznego odporu dać
niemogła. 300 obywatelów
za przychylność dla
Trybuna życiem zapłacili.
On w ucieczce od własnego
podobno wyzwoleńca głowy
postradał, którą gdy
ołowiem nalaną do Konsula
odniósł, nagrodę
obiecaną

obiecaną otrzymał.

Taki był w Rzymie wolności
Grachów, a razem nazbyt
porywczych ich zamiarów
względem podziału gruntów.
Prawa ich nieodwołalnie
uchylone, a na ~~[illegible]~~
zatrzymanie gminne, dochód
roczny z dóbr Ziemskich
ustanowiony został w
podział przyjmujący lud i już
mający; wszakże i ten
po uśmierzeniu rozruchów
wnet zapomniany, i darowana
ludowi zostawiona nadzieja.
Opimiusz za okrutność
przed zgromadzeniem
ludu wezwany usprawiedli-
wienie otrzymał; i owszem
stanęła prawo, iż Konsul
bez pozwolenia Sejmu
rzymskiego, ale za
rozkazem senatu, może
niebezpiecznych obywatelów
wyplenić. –

O Imperatorach Rzymskich

N: 5.

[illegible] Zygmunt.
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] Zygmunt [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] —

o Imperatorach Zygmu[illegible]
N.º 8.

51.
80

40

Krótki Zbiór
Dziejów Rzymskich
napisał
Ferdynand Kojsiewicz.

O Imperatorach Rzymskich.

Kiedy Maryusz, i Sylla
nieostychanemi okrucieństwy
Rzym napełniali, pasuiąc
się z sobą o pierwszeństwo,
Kiedy Lukullus, i Pompe-
jusz Azyą wojowali,
Kiedy Katylina zuchwały
i rozwiązły nayokropniey-
szym spiskiem do
podobnego chciał się
przedrzeć jednowładztwa
jakie było dawniey
trochę pozwolone Sylli,
Kiedy Cycero ratował
oyczyznę wymową
swoią od Zamachów
tego Zdraycy, przedarszy
się z mieyskiego stanu
na godność Konsularną,
i Kiedy daleki od praw
dziwey jey miłości
wiązał się z tą
Armą, którą wiązał
mocnieyszą, wzrastał
tym sczasem na ostatnie
dobicie

dobicie wolności przym.
ściej Kajus Juliusz
Cezar, człowiek wiepomnanego dowcipu, wielkiej
fortuny i odwagi. Pierwej
nim jeszcze znacznym
w Rzymie obywatelem
być zaczął, dał
dowody jawne ambicyi
swojej, i chęci zosta-
nia się. Czytając
dzieje Aleksandra
rzekł z westchnieniem:
Aleksander zdobył
tak wiele państw
w mym wieku, a ja
dotąd nic pamiętnego
nie uczyniłem. Prze-
chodząc Alpy, trafił
na nikczemną mieścinę,
gdzie odezwał się jeden
z sług jego pytając
się z pośmiewiskiem,
czyli i tu także
ubiegają się o honory
jak

jak gdzie indziej? —
na co odpowiedział
Cezar: gdybym tu
mógł zostać wolałbym
tu być naypierwszym
niż w Rzymie drugim.
Takie były zdania
i sposób myślenia
Cezara przeto też
wszystkie siły
swoje obrócił, do
dopięcia wymienionych
swych zamysłów.
(Potrafił sobie wielki
w Rzymie kredyt u zwycięz-
cy narodów Pompejusza
i bogatego Krassa
mocujących się z sobą
o powagę w Rzeczypos-
politej, przez pogodze-
nie z sobą tych
poróżnionych zapaśników
i przez nich konsularną
otrzymał godność.
Nie omieszkał

Nie omieszkał przy
tej powadze użyć
sobie gminne wznowieniem
poprawnego
prawa o podziale
gruntów Kampanii
między 20.000 ubogich
obywatelów mających
po troje dzieci, co też
i utrzymał gwałtem.
Cezar myśl ów
Syrami, wzmacniał
się przeto wszel-
kiemi sposobami.
Związał się
ściślej z Pompejuszem
przez wydanie za niego
swej córki, dokazał
tego że mu Gallią
na lat 5 i 4 pułki
wojska pod rządy
oddano, czego jedynie
do wykonania zamysłów
mu brakowało. —
Nakoniec postarał
się

postarał się o oddalenie
tych wszystkich
którzy mu cnotą
lub wymową przeszkadzać
mogli do Samowładztwa.
Cycero więc i Kato
dwaj znakomici ludzie
jeden na wygnanie,
drugi na wojnę do
Cypru z Rzymu wysłani
zostali chytrą polityką
Klodyusza Trybuna,
któremu tę godność
u ludu wyrobił
Cezar. - Klodyusz
z jawnego zbrodnia
na to dostojeństwo
nigdyż tak łatwie
w Rzpltej był wyniesiony.
Wszakże nie długo
Pompejusz widząc
Cezara biorącego
wzrost w Gallii przez
swoje słowa a Klaudiusza
nieprzyjaznego

nieprzyjaźnego sobie
w Rzymie wyjednał
powrót do ojczyzny
temu Cyceronowi,
któremu niedawno
wszelkiego wsparcia
odmówił dla przyjaźni
Cezara z największą
niewdzięcznością.
Cycero był przyjęty
z niewymowną radością
i okrzykami, a Pompe-
jusz nowe wzmocnienie
się jemu był winien.
Zaraz w następującym
roku Państwo Rzymskie
między Pompejuszem
i Krassem Konsulowie
podzielono na lat 5ciu
pierwszy otrzymał
Hiszpanią, drugi
Syrya, Egipt, Grecyą;
przyjaciele Cezara
utrzymali go także
przy rządzie Gallii
na czas

na czas rownie długi.
Tym trzem wodzom
pozwolono tyle zaciągnąć
wojska, tyle od Rzeczypospolitej
rzeczy pieniędzy i posiłków wymagać, ile by
im się zdawało, słowem
wszystko pod władzę
Tryumwirów nie ograniczoną dostało się.
(Krassus wszędzie
który mawiał, „że obywatel prywatny nie mogący
swym kosztem utrzymać
wojska jest ubogi" –
zapędzony nienasyconą
bogactw chciwością
do Azyi, na wojnie
przeciw Partom, zupełnie
zwyciężony zginął,
złupiwszy nieco
wprzód kościół
Jerozolimski.
(Pompejusz pozbawiony
Kollegi i skrytego
nieprzyjaciela

nieprzyjaciela swego
zapragnął Dyktatury.
Dlatego się Katonowi
odmowić mu tego jeszcze
jako od zdawania sprawy
z czynności przyjętego
a za przezorną radą
tego męża Pompejusz
nie słychanym w Rzptej
przykładem sam
jeden Konsulem
ogłoszony, nowym
wojskiem i milionem
talentów na utrzymanie
go wzmocniony, rząd
nad tamtej Hiszpanią mu
przedłużono, a on przy
Końcu Konsulostwa
dla utrudzenia Senatu
i ludu pozorną tylko
nocią przybrał sobie
Kollegę.

Tymczasem Cezar
Kwyciężył Helwetów,
podbił

podbił Belgium, całą
Gallią w prowincyą
zamienił i w posłuszeń
stwie utrzymał, a
postrach swego oręża
aż do W. Brytanii
zaniósł. Słowem
zdobył 800 miejsc obronnych,
300 narodów podbił —
3000.000 ludzi w różnych
bitwach wygładził.
Używając zaś na
interessa swoje w
Rzymie pełnemi atomami
sypał złotem dla
zakupienia sobie
głosów przychylnych;
a sam Konsul
Emilius Paulus kosztował
go 150 talentów. —
Wojsko bogacił i schlebiał
mu aby miał od niego
wsparcie w potrzebie.

Przybliżał się już
Koniec

skonnie jego i Pompejusza
rządów: nie chciał
Cezar zrownać się
z owemi obywatelami
przez złożenie władzy
nad wojskiem, bo
potym do pierwszeństwa
i powagi takiej, jakąż
miał niebyłby się
pewno doczekał, a
życie i sławę byłby
w niebezpieczeństwo
podał. Pompejusz
przez zazdrość
żądał poniżenia Cezara,
ale sam chciał przy
całości swej władzy
zostać. Ogłoszono
zatym obedwóch za
nieprzyjaciół ojczyzny
którzyby urzędów
swoich nie złożyli.
Cezar zrozumiawszy
ambicyą Pompejusza
oświadczył: iż chętnie
swój

swoj złożył, byleby kollega
jego wprzód toż samo
uczynił: wszakże ten
dumny a na pozór spra
wiedliwy człowiek, po
krótkim z Cezarem trakto
waniu, siła gaw
postanowił trzymać
z godności mając
po sobie zezwolenie
senatu i konsulów. —
Cezar ogłoszony
zdrajcą rzymu, ale
mowny przychylnością
ludu i siłą przywiązo
nego zwycięzkiej swego
wojska, w mgnieniu
oka opanował rzymiani,
a stanąwszy w rzymie
strachem okropnym
miasto przeraził. —
Senat wszystkim
pod bronią stawać
nakazuje, ale tak
wszystko stałe
było naprzeciwko
rzymnemu

czynnemu wodzowi.
Wszedłszy do miasta
zabrał gwałtem skarby
Rptej w kościele
Saturna złożone, a
Pompejusza tym
czasem z Rzymu
i całych włoch uciekł.
Ścigał go Cezar, podbił
Hiszpanią będącą
w rządach jego, a dopę-
dziwszy go aż w
Macedonii na polach
Farsalskich nayzu-
pełniey że nad nim
zwycięstwo odniosł,
Kiedy żołnierzowi ściąte
woysko jego, w twarz
razić każe, widząc
że więcey do woyny
niż sławy byłou
przywiązane. Papiery
nieprzyjaciela swego
zabrane nieczytawszy
ich spalił: mówiąc:
" wolę

„wolę niewiedzieć o zbrodniach,
„niż być przymuszonym
„do cudzych karania!" —

Pompejusz schronił się
do Egiptu, i tam od Ptolo
meusza młodego,
którego ojca na tronie
utrzymał, zdradziecką
niewdzięczną ręką
zabity został. Uczynił
to Ptolomeusz, aby się
przypodobać
Cezarowi, wszakże
przeciwnie ten sprośny
postępek srodze
obraził wspaniałe
serce tego męża. —
Znienawidził Ptolomeu
sza, wyzuł go z tronu
i życia, podburzywszy
przeciw niemu poddanych,
a Kleopatrze siostrze
jego, oddał. Stamtąd
nieodwłocznie posłał

Zwycięzca

zwyciężył Króla Bosfore Farnacesa, a tak ten który dopiero był ogłoszony nieprzyjacielem ojczyzny, przywołany został w podtym w Rzymie we dwa lata Konsulem na lat 5. Dyktatorem na rok, pniowczym Trybunem na wieki: wszystkim nieprzyjaciołom winy darował a niektórych dobrodziejstwy zaszczycił.

W Afryce atoli syn Pompejusza z Katonem, Scypionem i innemi Republikanami wzmacniali się przeciw Cezarowi. Wyjechał do Afryki, pokonał ich, a Katon z rozpaczy sam się zabił, nie chcąc przeżyć

przeciwi wolności swej ojczyzny. Katon był wielki, cnotliwy, ale nieustępny.

Po tym zwycięstwie przedłużono Cezarowi do lat 10ciu dyktaturę, podziękowano uroczyście Bogom za jego zwycięstwa, ogłoszono przetwórcą obyczajów i wiecznym cenzorem, osobę jego uczyniono świętą, postawiono mu obok Jowisza posąg w Kapitolium z napisem: Caesari Semi Deo, wyznaczono mu 4. tryumfy w jednym miesiącu, gdzie dały się widzieć naczynia, stoły i srebrne sprzęty szacowane na 65.000 talentów. Nie zaniedbał ująć sobie pospólstwa przez rzutność, dla którego 22000 stołów na ulicach Rzymu zastawił

Prawa przeciw zbytkowi
ustanowił, ludność się
przez nagrody wskrzesił,
Kalendarz przez
Sozygenesa Astronoma
poprawił, o co wielkie
szemranie w gminie
nastąpiło, a Cycero
sam lubo oświecony,
z tak ważnego dzieła
żartował. Nareszcie
po otrzymanym zwycięstwie
które nad resztą
przeciwnej strony
w Hiszpanii, wjechał
do Rzymu znowu
z tryumfem; i żadby
nieprzyjaciół publi-
cznych podonał,
dano mu dyktaturę
wieczną, i Imperatorem
go ogłoszono.
Niestateczne jest
szczęście ludzkie,
przeto i Cezar krótko
się nim cieszył,
wydał się z życzeniem
tytułu

tytułu Królewskiego obmierzłego chociaż zepsutym rzymianom, i lubo wzgardził Koroną którą mu publicznie Antoniusz w spotkaniu się kładł na głowę nie uniknął jednak spisku patryotów. Cassius i Brutus należący Cezara, zięć Katona, którego Cezar kochał jakoby własnego syna, publicznie go w Senacie z innemi spiskowemi sztyletami zamordowali. Widząc Brutusa Cezar z skrwawionym puginałem rzekł do niego martwym głosem: i tyż to synu Brutusie przeciwko mnie? a zakrywszy paludamentem oczy poległ pod 23ma razami. Porcya żona Brutussa córka Katona dała dowód osobliwego heroizmu. Taki był Rzym

Koniec W. Cezara, ale śmierć jego więcej nieszczęść ojczyźnie przyniosła niż najsroższy despotyzm, nie zjednawszy bynajmniej wolności temu Rzymowi.

Oktawiusz August Cezar.

Po wszetecznej zbrodni popełnionej na osobie Cezara, senat zgromadzony naradzał się czyli go miał uznać za tyrana i uzurpatora; ale Antoniusz odwiódł Kalus od tego zamysłu senat, przekładając: że jeżeli Cezar za uzurpatora ogłoszony będzie, cóż się stanie z tade wiele przegranami, które on samowładnie rozdał, a których utrzymanie bez domowej wojny obejść by się nie mogło. Tym czasem Brutus i jego

i jego wspólnicy, ubezpie
czeni wyrokiem senatu,
biegali z skrwawionemi
sztyletami pomiędzy
gminem, wołając już
nie żyje Król Rzymski!
Pospólstwo pamiętne
dobrodziejstw jego, nie oka
zało wdzięczności zabójcom,
ale raczej gotowość do
zemsty. Antoniusz
konsul porozumiawszy
myśl gminu, a widząc
porę wydźwignienia się
na upadku republikanów,
kazał czytać pospólstwu
testament Cezara,
gdzie wielu z jego zabójców
mieli być wspomnieni
i gdzie ludowi Rzymskiemu
znaczne zapisał daro
wizny; wyliczył jego
zasługi i dzieje sławne,
a bardzo wiele na chwałę
jego powiedziawszy
zerwał z ciała zabitego
zasłonę, i pokazał
ludowi

ludowi jego rany; co tyle
uczyniło wrażenia w Rzy-
mie, iż zapalczywość
brała się do zapalenia
domów osób spiskowych, którzy przez stra-
szemi z Rzymu
pouchodzili.
Pod ten czas właśnie
ukazał się w mieście
osmnastoletni Okta-
wiusz z Grecyi przy-
sposobiony Cezara
przybywszy z Apolonii
gdzie się uczył wymowy.
Upominał się natychmiast
o zapisane sobie przez
Cezara spadki, mimo
dawanej mu przeciwnej
rady; a gdy Antoni ko-
nsul wydać ich
nie chciał, Cezar młody
przedał swe własne
dobra i zapisom
Cezara swego, na
rzecz ludu uczynionym
zadosyć uczynił. Tym
sposobem

sposobem zjednał przyjaźni
ludu dla siebie, a
nienawiść dla Konsula.
Nastąpiły stąd między
~~[illegible]~~ niemi niesnaski,
które Oktawiusz
podług pisarzów swego
wszczynał i uśmierzał.
W takowych okolicznościach
Antoniusz wybrawszy
sobie dawniej rządy
w Gallii Cyzalpińskiej
wyzuć chciał z niego
Brutusa, któremu
jeszcze czas złożenia
rządów nie upłynął, lecz
za sprawą Cycerona
nieprzyjacielem ojczyzny
ogłoszony, skutkiem
wojny z Brutusem
nie poprzestał i z Gallii
nie ustąpił. Senat
widząc w uporze zostające-
go Antoniusza,
Konsulów z wojskiem
przeciw niemu wysłał
i Oktawiuszowi, któremu
za wsparciem Cycerona

nieco

nięco pierwey posąg wystawił,
Pro-Pretorem go ogłosił,
i o Konsulat choćiaż
małoletniemu starać
się pozwolił) Tarcye sie
z niem ukazał.
Zwyciężony Został Anto-
niusz przez drugiego
Konsula Hircyusza
który pod czas zwycię-
stwa poległ: lecz gdy
partya Republikańska
przez ~~[illegible]~~ rosnącą
powagę Brutusa i Kas-
syusza się począła,
Oktawiusz niechcąc
tracić czasu przez
niego do wykonania
swych zamysłów;
które miały za cel
opanowanie władzy
naywyższey; godzi się
z Antoniuszem
i dobrawszy Lepida
Tryumwirat wznawia,
a niemogąc być Konsulem
obrany, mimo starania
Cycerona

Cyurma zbrojną ręką wchodzi do Rzymu i w 20tym roku wieku swego obrał się nim rządzący.

Pierwszym staraniem młodego Konsula było wymóc potępienie na Brutusa i Kassiusza i wszystkich zabójców Cezara, tudzież uchylenie dekretu przeciw Antoniuszowi i Lepidowi [illegible] Zapadłego, jako potrzebnych sobie do pomocy przeciw tamtym. – Zjechawszy się tryumwiri których przez 3 dni ciągle podzielenie pomiędzy siebie władzy najwyższej na lat 5. dla poprawy Rzeczypospolitej (restituendae Rei Pub. causa) zostawienie Lepida w Rzymie dla bezpieczności na pięt

jntores sie

pustoszać, a tym czasem we dwóch udanie się na wyprawę przeciw spiskowym; którą to wyprawę poprzedzić powinna była straszliwa proskrypcya, to jest wygubienie wszystkich prywatnych nieprzyjaciół swoich, dla dostarczenia na woynę funduszów z majątków potraconych osób. — Wróciły się okropne czasy Sylli; tyranni jedni drugich przyjaciół poświęcały głowy swych krewnych, i przyjaciół. Lepidus swego brata, Antoniusz Cezarowi swego stryja, Cezar Antoniuszowi swego obrońcę i przyjaciela Cycerona. Pod karą śmierci zabroniono ukrywać lub wspierać proskrybowanych, zaboycom

zabóycom ich nagrody
obiecano, a niewolnikom
zabiiaiącym swoich
panów nie dawano prawa
obywatelstwa. Niektórzy
niewolnicy dali wielkie
dowody heroizmu, ale
mimo tego krew zewsząd
strumieniami płynęła.
Trzysta senatorów
i dwa tysiące szlachty
(equites) zgładzono,
a Antoniusz nie mógł
się poiąć z radości
na widok głowy Cycerona
zabitego od Popiliusza
Centuryona, którego
wprzód życie w sądzie
ocalił.
Nasyceni morderstwem
i łupiestwy Tryumwirowie
ruszyli przeciw Republi
kanom i byliby zostali
zwycięzcami, gdyby Brutus
prędkość swoią
umiał był miarkować.
Tylko mówiąc Kassyusz
od Antoniusza na
polach Filipińskich
mijący

między Macedonią i Tracyą.
Zwyciężony, wyzwoleńcowi
swemu zabić się kazał
z rozpaczy: Brutus z
wprzód zwyciężca Okta
wiusza niebitnego,
potym zwyciężony od Anto
niusza, sam się
mieczem swym przebił.

Jak Oktawiusz zbywszy
się głównych nieprzyjaciół,
rozlewał jeszcze krew
wielu prześladowanych sobie
zacnych rodzin, pod pozorem
aby wojny domowej znowu
nie wszczęły, którą on
gorszą być sądził nad
najsroższą tyranię.
Dla ujęcia zaś sobie
wojska musiał tryum
wir każdemu żoł
nierzowi zapłacić po 5000
drachm, prócz nagród
danych officerom: Można
ztąd wnosić jako
uciążliwe karanie kraje
rzymskie znosić musiały
aby wystarczano na
kosztowne datki dla
stałych wojska.

Antoniusz potym

Stanqowsky

Stanąwszy w Cylicyi pozwał
przed siebie Królowę
Egiptu Kleopatrę
Zato że pod czas woyny
obojętnie się zachowała:
Stanęła przypozwana
Królowa, a sam sędzia
wpłątał się w sieci
ślepego przywiązania
ku Niey o sobie, co było
wkrótce przyczyną i jego
zguby, bo Oktawiusz
czynny zawsze na
wzmocnienie swej władzy,
pognębiwszy wprzód
współrzędnego Lepida,
a widząc Antoniusza
nierozstropnie dobrami
Rzeczypospolitej dla
Kleopatry, i jey dzieci
szafującego, a nawet
podobno o koronie Egipskiey
myślącego, oskarżył go
przed Senatem i wojnę
mu wypowiedziawszy,
bitwę morską pod Akcyum
pomyślnie stoczył
przez wodza Agryppę
którą Antoniusz z rady
Kleopatry przed zwycięstwem
mając

mając mocniejsze nie mówię
siły lądowe. Umiera sciąty
ten rycerz zwyciężony, i w
Aleksandryi będąc zabił
się, mając fałszywą
wieść o śmierci Kleopatry,
ta zaś królowa przeznaczo
ną będąc na tryumf dla
zwycięzcy Cezara uprze
dziła hańbę trucizną:
Jak tedy zostawszy
sam panem Rzeczypospo
litej Oktawiusz B poc
niejakim czasie mądrego
i słodkiego rządu, udał
jakoby chciał złożyć
swą władzę w ręce
senatu i ludu: ułagodzony
Krym jego. Przymnością a
albo raczej nie chcąc się
wydać z zdaniem swoim
przed takim mężnym człō
wiekiem, uprasza go
aby na lat 10 dyktaturę
przyjął, którą on ~~aż~~
do śmierci zachował
z tytułem danym sobie
Augusta, odnawiając
kilkakrotnie chytre
oświadczenie złożenia
onej. —
Cezar rządził despotycznie
państwem

państwem, ale dla pozoru.
Zostawił powierzchowność
rządu republikańskiego.
Podzielił się z senatem
rządem prowincyi; ale nie
dał takiéj gdzie nie było
wojska, przybrał używać
tytułu Dyktatora tylko
Imperatora, ale był przy
tym Konsulem, Prokonsulem,
Trybunem, Cenzorem i Arcy
Kapłanem, zostawił
senatorom dawne ozdoby
i urzędy, ale go osłabił
przez powiększenie w nim
liczby osób do 1000 i uczynił
członków w nim obowiązanych
sobie i niewolników swej
woli; lud bawiony był
widokami i igrzyskami;
zachował władzy
obierania urzędników,
ale August dysponował
zdaniami i głosami, tak
że się wszystko dziać
po jego myśli
musiało. Tym sposobem
łudząc Rzymian, przez
zostawienie im nazwiska
i tytułów bez rzeczy, [illegible]
[illegible] otrzymał jeszcze
imię

imię Ojca Ojczyzny.
Trzeba atoli przyznać rządom
jego tę dobroć, jaka nader
bywa rzadkom w ręku
samowładzców. Polityka
jego rozciągała się nawet
do pobłażania nieprzyjaciołom
i potwarcom. Nie należy
tego pominąć, że z rady
Mecenasa przyjaciela
i ministra swego oddał
córkę swoją Julią Agryppie
Hetmanowi swojemu za
żonę: takieś wyniósł Agryppę,
mówił Mecenas do Augusta,
że albo go potrzeba zabić,
albo go zięciem zrobić.
Zjednawszy sobie Cezar
przez spokojność i porzą
dek przywiązanie,
wyjechał zwiedzić prowincye
Azyi. Powracającego przyj
ął Senat z wielką
podłością: chciał go
uczynić po dwunasty raz
Konsulem, ale on obrał
władzę Konsularną bez
tytułu i pierwszeństwo przed
Konsulem mieć. Chciano
mu poprzysiądz, że prawa
które ustanowi, zachowane
będą ściśle, ale on
odpowiedział: jeżeli prawa
mogą

prawa moie będą dobre, nie
zaniedbacie ich zachowania;
jeżeli złe, przysięga wasza
naygorsze uczyni skutki.
Wiele było ustaw jego zbawien-
nych przeciw bezżenności,
rozpustności, rozwiodom, i prze-
pychowi w stołach, wszakże
te, na mało się przydały,
am też Cezar nie był podobno
szczerze troskliwy o obyczaie,
bo mu nie cnotliwych, lecz
podłych i ślepo posłusznych
było potrzeba. Już to w tym
mieście, gdzie obywatel
nieważne uczynił się, tylko
na rzeczach swey wolności,
albo na często miłości
oyczyzny, burzyło się za
Augusta pospólstwo,
gdy nie miało widoków
i rozrywki, a Pilad
rozwiozły aktor wyrokiem
Cezara wygnany, dla
uśmierzenia ludu przywrócony
być musiał. Namiętne
zatego aktora słowa
po powrócie do Cezara
wyrzeczone: pomnisz sobie
Auguście, że Rzym
zatrudniony jest Piladem
i Batyllem.
Umniey szemi senatu do bo-
osób

osób, zabito Augustowi 400 nieprzyjaciół. Nosił pancerz pod suknią, bojąc się losu poprzednika swego, a senatorowie kolejno straż osoby jego trzymali. Gdy się o tem naradzano w Senacie, Labeon jeden z niech Republikanów rzekł: ja śpioch jestem, nie spuszczajcie się na mnie. Kara śmierci rozciągniona na kilku niektórych, utrzymała resztę w karności. —

Gdy się to dzieje Agryppa pokryty wszystkimi zwycięstwami z Panonii umiera, a August Tyberjuszowi nalegającemu swemu za radą Liwji córkę swoją Julją rozwiozłą wdowę Agryppy za żonę daje. — Tyberjusz rzuca pierwszą (którą lubił małżonkę) dla Julji tym łatwiey, im mocniej duma i żądza honorów serce jego dręczyła, a gdy dzieci Agryppy zawodzą nadzieję Dziada swego Augusta tegoż

Tyberjusza

Tyberyusza lubo niechętnie przysposabia za syna i na następcę swoim przeznacza.

Resztę panowania Augusta różne strapiły umartwienia, Mecenas przyjaciel jego umarł. Wojsko mające wojować przeciw Germanom zbuntowało się, które nader kosztownemi nadgrodami uspakajać musiał. Gwardyi czyli Narodowej Milicyi to jest Pretoryanów było 10.000 Pułkowych 100.000, drugie tyle Zaciężnych, i dwie floty. Każdemu Pretoryanowi obiecał swobodę starości po wysłużonych latach 16 a Pułkowemu 12.000 po ukończonych latach 20. Podmówił także był spisek na życie Augusta Cynna wnuk jego, syn Pompejusza, ale August nie tylko mu życie darował, lecz go Konsulem uczynił i łaski jego pozyskał. Monarcha ten miał chytre osoby, które go utrzymały przy rządzie. Dał się powodować Mecenasowi

Mecenasostwo z nayuczeńszą
powolnością, który raz
śmiał napisać bilecik
do niego, gdy miał sądzić
na śmierć spiskowych:
kazać zeyść z Trybunału:
usłuchał bieguszcie
przyszedł i spokoynie
odszedł do domu.
Ku wszystkiemu panowaniu
dał niektóre przykłady
despotyzmu i tyranii
stanowiąc sam z władzą
rządy, karząc o rzeczach
publicznych i prawie
pierwszym przykładem
przeciw zbrodni obrażonego
Majestatu wznawiając.
Szczęśliwa i ta sława
jego panowaniu że
kościoł Janusa który
w Rzymie (od początku
dwa razy tylko był
zamknięty) za lat raz
trzeci pod jego panowaniem
zawarty, kiedy przez 12 lat
pokoju Rzymianie
używali: Nauki i sztuka,
które za jego rządów
wzrost wzięły, niemniejszy
mu sławy przynoszą:
Nay sławnieysi poeto
uie

poetowi którzy nam zo-
wzór piękności służą
ziemi najwięcej dzieła
swoje po sobie zostawili. Dla
nas Chrześcian szczę-
śliwie pod Augustem
przyszedł na świat
Zbawiciel naszego
epoka jest pamiętna.
Umarł August w 76
roku życia swego, podbi-
wszy przez Agryppę,
Druza i Tyberyusza
wiele krajów, ustanowi-
wszy samowładztwo
w Rzymie, a ostatnie
słowa jego były: Cieszcie
się przyjaciele że mi się
dobrze scena życia powio-
dła.

Claudius Tiberius Nero:

Rząd Tyberyusza, który
z dawnego domu Klaudyu-
szów był wcale obrzydłym
tyranem, a przyczyna stawiła
i niedbalstwa rządów
Augusta. Bojąc się aby
kto godniejszy tronu
nie posiadł go, straszne
na krewnych nawet swoich
zdrady i okrucieństwa
rozciągnął. Mało aby
Agryppa którego dawniej
Cezar dla niezdatności
i srogości.

i swego ości charaktere
odkrycił, stał się celem
przenośnym okrucieństwa
Monarchy. Nie długo po
tej zbrodni udał jakoby
chciał złożyć władzę
najwyższą, dla wyczer-
pnienia myśli Senatu..
Przywodził przyczynę iż
lepiey wielu niż jeden-
stałą rozległą Monarchią
rządzić mogą. Senat
poznał jego chytrość,
prosił go aby panował,
ale nie którzy otwarcie
przez. mię słowa się
zdania swoie prawdziwe
skrytym życzeniom
Tyberyusza, życiem
tego w swym czasie
przypłacili. Nie chciał
Tyberyusz przyjąć
tytułu Pana mówiąc:
ja jestem Panem
moich niewolników, wodzem
moich żołnierzy, a
głową współobywatelów.
Pokazał w początkach
prawo, szanował
Senat i od ludu przeniósł
do niego prawo wyborów,
cze.. Konsulów,
oddawał sprawiedliwości
bronił od uciśku
prowincye

prowincye, powtarzając
często: dobry pasterz
powinien strzyc owce
same a nie z skóry
je obdzierać. Znosił
cierpliwie pogryzki i satyry
bo mówił: w państwie
wolnym i myśli i języki
powinny być wolne.
Ale te cnoty pochodziły z
bojaźni aby na godniejszego
i lubionego powszechnie
Germanika którym oczów
nie obrócił. Germanik
(od zwycięstw w Germanii
tak nazwany), powszechną
sobie miłość jednając
przez nowe zwycięstwa
w Azyi poczynione, z rozkazu
Stryja (od Pizona rządcy
Syryi) został otruty.
Z powszechnym żalem,
Pizon pozwany, nieprzy
znał się prawdą do
zbrodni ale śmierć jego
nagła przed zapadłym
nań wyrokiem, sprawiła
podejrzenie że go Tyberyusz
stracił dla utaje
nia wspólnej swej
zbrodni. Stawała się
ona coraz oczywistszą
przez nowe przykłady:
namnożyła się liczba
płatnych delatorów w
występkach obrażonego
Majestatu

majestatu, a naymnieysze słowa i postępki
karano śmiercią. Syn
nie miał w strzeżu dow
oskarżeniu publicznie
swego ojca, i nastawał
na życie jego. Wielu
wyroki sądu śmiercią
dobrowolną uprzedzali,
aby fortuna ich nie wpadła
w ręce delatorów, którzy
do niey nabywali prawa,
gdy osoba przez dekret
śmierci podpadła.
W reszcie tych syn nocsi
widząc się być obrzydzo-
nym w Rzymie Tyberyusz,
udał się był na wyspę
Kapreą, i tam stary
wiek sprośną rozwią-
złością życia chybił.
Przypadki straszne
które się na ów czas
zdarzyły, jakoto zapad-
nienie amfiteatru w
Fidenach gdzie 50.000
widzów życie straciło
i wielka część Rzymu
pożarem zniszczona
wzięte były za karę
nieba.
Chciał przyśpieszyć
Rzymie temu tyranowi
Sejan.

Sejan obrzydły spólnika
niemal Tyberyusza i
złośliwy jego faworyt,
z rangi prostego szlachcica
na najwyższy szczebel
fortuny wyniesiony, i już
do samego tronu sięgać
się ważył. Opanowawszy
wojsko przez urząd prefekta
pretorii, i wygubiwszy
chytremi podstępami
rodzinę cesarza, już
myślał o jego życiu;
ale doścignięty w zamysłach
po niejakim czasie wyrokiem
senatu stracony został.
Nikczemny ten senat
i pospólstwo czołgawszy
się niedawno u nóg
szczęśliwego dworaka,
obsypawszy go podchleb-
stwy, natrząsało się
zuchwale z nędznego, patrz-
yło się na jego trupem
i wywracało jego posągi.
Dla przypodobania się
zaś monarsze wskazano
na śmierć przyjaciół
Sejana, i córkę jego
w dziecinnym będącą wieku.
Lew stąd smętne kupy
trupów z rozkazu Tybe-
ryusza

Tyberyuszów pomordowanych porzucać było, a westchnienie nad niemi pod karą śmierci wzbronione. Matka Fufyusza staruszka płacząca za straconym swoim synem, natychmiast i sama na śmierć została zaprowadzona.

Nuż też sam wiek zbliżał kres życia tego okrutnika; ale dopomógł mu i do tego szczególnie Makron, będący pod ów czas Prefektem Pretoryanów. Wpadł był w nagłą słabość Tyberyusz; Makron sądząc go być umarłym kazał obwołać Imperatorem Kaligulę, wnuka przybranego syna Germanika, w tym gdy Cesarz zaczyna przychodzić do siebie, Makron wylękniony nie czekając zupełnego jego wyzdrowienia, pościelami zadusić go rozkazał. Taki 78 letniego tego Monarchy, który do najwyższej przewrotności

najsubtelniejszą

nay subtelnieyszą Tacytusze polityką, a w którego zdania wpatruiąc się, trudno wierzyć iego postępkom. To w iego panowaniu uwagi szczere godne, że praw sprzeciwnych zbytkowi niezmiernie wowczas wygorowanemu stanowić nie chciał, sądząc że lepiey było zostawić głęboko wkorzenione występki, niż okazać niemoc i niesposobność zniszczenia onych a pomnażać prawa w tym narodzie, iest to pomnażać liczbę nieuchronnych kar i przestępców.

Caius Caligula.

Kajus Kaligula kochany przed swoim wyniesieniem od ludu, udawał cnotliwego z pokory, ale zostawszy Cesarzem, stał się w tym nayohydnieyszym rodzaiu ludzkiego potworem. Początku panowania obiecywał wiele dobrego, zniosł delacye, wygnańców przywołał, powrócił prawa urzędom i ludowi, ale tak przyjemna scena zamieni się mała chwila w nayokropnieysze widowisko.

widowisko. Zaczął od rozrzut
ności niezmiernych skarbów,
które skąpy jego
poprzednik zebrał, i w
jednym nie spełna roku
blisko 300.000.000.—
sestercyów na igrzyska,
widoki i inne próżne
zbytki rozproszył. Wi
dział przytym najsproś
niejsze na tronie
zbrodnie, prawa, ludz
kości i obyczaje zgwał
cone. Cajusz bogiem się
być mienił, kapłanów
i posągi ku czci swojej
przeznaczał, konia swego
z złotych naczyń przy
stole wraz z sobą
częstował, a potym kon
sulem i towarzyszem
rządów i kapłaństwa
swego, takowego o
głaszał. Nie podobna
rzecz jest wyrazić i
dokładnie zdzierstw
i srogości Kaliguli,
ale te jego pierwsze słowi
dadzą nam jakiekolwiek
o nim wyobrażenie: gdy
raz na kogo wołał na
kata: bij tak, żeby
czuł)

czuł się umierać. Oby wszy-
stek lud rzymski, mawiał
często: jedną tylko miał
głowę, którąbym mógł
za jednym ściąć za-
machem. Raz w okieno
ści Kinosełów zamyślony
parsknął nagle śmiechem
i rzekł: właśnie tow
myślałem jakby was
obudwoch ściąć można
w jednym mgnieniu oka.
Przypatrzmy się jeszcze
Kaliguli jakowe
szalonemu wodzowi:
Uczynił on przygotowania
jakoby do wielkiej jakiej
wyprawy i ruszył
z wojskiem nad rzekę
Ren: kazał części
tego wojska ukryć
w lesie, napadł na
niego niby to niespo-
dzianie, rozproszył
i tryumf z po tym
zwycięstwie uroczysty
odprawił. Udał się
potym ku Oceanowi
zamyślając od-
pobicie Brytanii,
stanąwszy tam
z wojskiem i wszystko
wawały

wszyskowawszy go, kazał dać znak do bitwy choćiaż nie było nieprzyjaciela; Zkąd wszystkie sie wojna na zbieraniu skorkow do ktorych całe woysko kazał używać, a takowa zdobyczą opatrzony, w wiełkim z tryumfem wielkim do Rzymu. Nakoniec nie mogąc scierpieć takiego pana Cherea Trybun Pretoryanow wszedłszy w spiske z inemi, zamordował tyrana w 4. latach szalonego panowania.

Claudius Tiberius.

Po śmierci Kaliguli Cherea powziął przedsię wziąć dawny rząd Rzeczypospolitej, ale woysko wołało Imperatora bo znaydowało wiele korzyści w takowym panowaniu. W tym zamieszaniu Klaudyusz Tyberyusz synowiec Tyberyusza Klemna a stryj Kaliguli ukryty gdzieś w szpresnym

w ciasnym kątku ze
strachu śmierci wyglądał,
kiedy woysko postrzegłszy
to, i wziąwszy nikczem
ność jego za skromność
pomyślną, okrzyknęło go
Imperatorem; i wyciągnęło
go gwałtem z kryjówki,
i przysięgę mu
uczyniło. Historyi
opisują tego Cesarza
prostym, tępym i
wcale niezgrabnym. —
Rządy jego z początku
wydały się dobre po
okrutnym Kaliguli.
Spalił on owe książki
pod tytułem Miecz
i Puginał, w które
poprzednik jego prze
znaczonych na śmierć
imiona wpisywał.
Wszakże wkrótce
panowanie jego zostało
naygorszym w ręku
nayniecnotliwszej
i naysprośniejszej
jaka być mogła z Mo
narchini Messaliny
Żony jego, tudzież
wyzwoleńców Narcyssa
i Pallasa, i ich faworytów.

Kłokocki

ktokolwiek pomocnikiem
rozpusty, ich być
niechciał, śmierci nie
uszedł. Sylanus oycym
Messaliny pierwszy
był jey wszelkiej
ofiarą, a za nim 35
senatorów i 300 przeszło
kawalerów jednego dnia
zgładzono pod pozorem
zawartego spisku.
Arrya żona Petusa
senatora, powołanego
o spisek, dała wielki
dowód mężkiego serca,
kiedy widząc wahającego
się męża w uprzedzeniu
dobrowolną śmiercią
wyroku Klaudyusza
pchnęła się wprzódy
puginałem i oddając go
prędko mężowi rzekła:
Daleyzi Petusie: wszak
to mnie nie boli, a Petus
poszedł natychmiast
za jey przykładem.
Nie długo Messalina
ta hańba płci swoiey
przypłaciła śmiercią
swych wszystkich
zbrodni, kiedy niesły-
chanem przykładem
pod

pod niebytności Cesarza
męża, z Syliuszem
niejakim rozkazawszy mu
porzucić własną żonę
w związki małżeńskie
weszła. Mogła była
ujść śmierci i ubłagać
Monarchę, ale Narcys
niegdyś ocięty onej
faworyt przyśpieszył
ją ukarać. Klaudyusz
postanowił pojąć swoją
synowicę. Senat nie
tylko o impet jego
dyspensował, ale niektó
rzy nawet pochlebcy
byli tego zdania, że
trzeba cesarza do
tego małżeństwa
gwałtem przymusić się,
gdyby się wzbraniał,
a wyrokiem publicznym
ogłoszono, że wolno
jest stryjom brać za
żony synowice, atoli
przecie nad dwa takich
przykładów Rzym
nie podobno więcej
widział.
Agryppina była
Messalinie podobna
w rozpuście

w rozpuście tylko tajmieysza,
zaczęła myśleć natych
miast o tronie dla syna
swego Nerona po pierwszym
mężu Domicyuszu po
zostałego. Żelazo i
trucizna uprzątnęły
wszystkie przeszkody.
Do edukacyi sprowadziła
mu wezwawszy Senekę
znakomitego pisarza
ale czysto niecnotliwego
człowieka. Dała Nero
nowi córkę Klaudyuszową
z dawniejszego małżeństwa
Oktawią za żonę, a
w samym jeszcze tylko
letarku mając przez
środek dla syna (który
się wrażał iż Neron
nad Brytanika syna
jego własnego był prze
niesiony) zleciła go
otruć wiernej swojej
Lokuście. Stało się
zadosyć, a Pallas
sławny wyzwoleniec
za sprośne swoje
obyczaje i niegodziwe
sprawy od Senatu
prawie ubóstwiony
i wskrzesicielem
starożytnych

Domicius Nero.

stanczytnych obyczajów ogło szony ten, którego bogactwa były niepoliczone z Żyda wszeteczne.

Agrippina śmierć Klau dyusza taiła, dopóki nie ugruntowała pierwszeństwa 17go letniego Nerona. Uroczyście zmarłego męża śmiało w liczbę Bogów. Nero miał w tym przedmiocie mowę pięknie Pismem napisaną przez Senekę, z której samże autor potym szydził i pośmiewisko napisał dziełko przeciw boskości Klau dyusza. Ten Seneka i Burrus rządząc przez cesarza sprawili miłe panowania jego początki. Mowy jego mądre i pełne zdań troskliwych miano w senacie na srebrnych zapisywać tablicach. Niektóre jego powieści wróżyły wiele dobrego. Nayzsławniejsza była owa przy podpisaniu wyroku śmierci, na jednego.

na jednego winowayce, bogdabym
nie umiał był pisać.
Nie długo ten blask cnoty
ucieszył oczy poddanych.
Nero zepsuł się przez
podchlebstwa. Klaudyę
cnotliwą żonę swą chciał
porzucić dla jednej
podłego urodzenia kobiety,
a gdy Agrypina strofowała
go wymówieniem do
tronu Brytanika, Nero
przestaje pozorem złości
swą wstrzymać, struje
swego współzawodnika
u stołu w obecności
swej matki, a majątek
jego między Burrusa,
Senekę i dworskich
dzieli.
Agrypina nie mogła
patrzeć na niewinną
śmierć Brytanika,
Neron nie mógł znosić
rygoru i często
napominał swej Matki.
Poppea pierwsza
w Rzymie z wdzięcznych
darów natury, pierwsza
zrozwiozdała się,

z rozwiozłości i złośliwego umysłu, ułożywszy sobie być żoną Nerona, a w matce jego widząc przeszkodę nakłoniła go chytremi namowami do zgubienia onej. Dla ukrycia zaś zbrodni wyzwoleniec jeden wymyślił okręt którego części jedna za poruszeniem sprężyn mogła się w środ morza zawalić, i mającą tam siedzieć Agryppinę zagniotłszy w wodzie pogrążyć. Nie udała się sztuka, Agryppina straciwszy swój dwór, sama dosięgnęła brzegu, ale przez Aniceta wyzwoleńca z rozkazu zatrwożonego, a z rady Burrusa i Seneki zamordowana natychmiast została, wołając na zabójcę swego: ugodź nayprzód puginałem w ten żywot

żywot który nosił Nerona.

Śmierć Agryppiny wielkich uczty, radości i tryumfów stała się powodem, bo dzięki słowie dla uspokojenia ~~[illegible]~~ cesarza udać musieli że za spisek zginęła.

Tak tedy Nero uwolniony z opieki życie całe obrócił, na niepodobne do wierzenia rozpusty, na niedorzeczne zabawy, zaprzątając się jedynie powozami, końmi, złą poezyą, muzyką i teatrem. Sam aktorem i woźnicą w oczach ludu być się nie wstydził. Pod jego panowaniem wydoskonaliły się niewymowni i pantomimy czyli udawanie rzeczy przez gesta i różne ciała ułożenie.

W tych okolicznościach Brytania uciśniona dla nierządu cesarza bunt podniosła ale Swetoniusz generał

zabrawszy

zabrawszy nayprzod wyspę
Monę (Anglezey) na
ktorey srodky Druidowie
Kapłani ofiary Bogom
z krwi ludzkiey czynili)
Bretonow potym pokonał
a Krolowa ich Boadycea
sama się z rozpaczy
zabiła; wszakże
Swetoniusz odwołany przez
intrygi, nie wiele zyskał
z zwycięstwa, a pomściwszy
i sam i potomkowie jego
zrzekli się na zawsze
rycerskiego rzemiosła.
Nie można pominąć strasz
nego morderstwa na
400 niewolnikach, wyko
nanego za to, że jeden
pana swojego zabił.
Było to stare ale
przez ludzkość od
niepamięci zaniedbane
prawo, którego Krassyusz
z miał być publicznym
obrońcą; takto skąpe
srogi; srogie zdania
wpośc jest zdatnym.
Powstał niedługo z zapom
nienia wystepek obra
zinego majestatu,
Bierres

Burrus zabity. Seneka
oddalony, a za radą
Tygellina stoczyni tey
i wspólnika zbrodni
Nerona, zgubiona i Oktawia
przez Nerona namowę
niey, a fałszywie o niewierność
obwiniona, aby
nienawistney Poppei po
sobie zostawiła mieysce.
Jak daleko niezuchwałość
Nerona wygórować musiała
tak poznać z umyślnego
zapalenia Rzymu, śpie
wania piosnki o
zburzeniu Troi na wyso
kiey wieży pod czas
okropnego tego pożaru.
Ozdobił on go poźniey
nowemi budowlami, a
nayprzód placki i oka
zało sci przyczynił
pałac nie pojętym kosztem
stawiony, złotem i
kamieniami drogiemi
wewnątrz wszędzie
błyszczący, a w całym
swoim obwodzie gaje,
i jeziora folwarczki
słowem wszelkie bogac
twa przemysłu i sztuki
obeymujący.
Azeby zaś nie dał na
siebie

na siebie pożone zapaleniu
miasta, obwiniono ich o to
chrześcian mordować kazał
i sam wsiadłszy na
powóz miał serce patrzeć
jak byli pożerani od
bestyy albo zapalani
na kształt kaganców.

Na takiego okrutnego monarchę
przeciw lub pożniej
spisek musiał wybuch
nąć. Pizon niejaki
był jego wodzem a Epikarys
wyzwolenica podniecała
w umysłach stało się
i sama większego nad
płeć swoją męstwa
dała dowody. Odkryto
się wszystko i spis
kowi pomordowani
zostali. Seneka i
Lukan poeta ponieważ
mieli należeć do
spisku odebrali rozkaz
wybrania sobie śmierci
i krwi wypuszczeniem
życia dokonali. Później
Petroniusz satyryk
sprośnych nauczyciel
rozpusty Nerona, a z nim
Trazea

Trazea i Soranus naycnot-
liwsi senatorowie, niechęci
Nerona padli ofiarą.

Na dopełnienie swego
szaleństwa wybrał się
Nero do Grecyi, aby został
zwycięzcą na tamecznych
teatrach, wiodąc za sobą
(jak piszą) wielu
muzykantów. Zebrał
1800 wieńców a zapochle-
bne Greków oklaski
wolnemi ich ogłosił.
Z takiemi plonami wra-
cając się jakby
wyższym nad wszystkich
bohatyrów dawnego Rzymu
wrócił do niego wpośród
okrzyków ludu i senatu
witających za jego wozem
niech żyje zwycięzca
igrzysk Olimpijskich.
Nero jest drugim Herku-
lesem, nowym Appollinem,
on sam na wszystkich
zapasach i igrzyskach
zwyciężył.

Rok atoli następujący
pokazał jak podchlebstwa
ludu

ludu w jedney sforze
z carzem swoim chodzą;
i jak lud który dopiero
wielbił Cezarów swych,
za naymnieyszym
zachwianiem się ich
pomyślności, potępia
ich, i z równą nienawiści
w nieszczęściu, z jakim ich
przywiązaniem
chwalił.
Windex w Gallii pierwszy
bunt przeciwko Neronowi
podniósł, ale nie mogąc
bez pomocy sam jeden
armii swojey utrzymać,
wezwał do niey Galbę
spokojnego rządem
Hiszpanii. - Namyślił
się Galba, który się
łączy z Windexem, a
Nero gnuśny i bojaźliwy
za doniesieniem sobie
tak niepomyślnej wieści,
przez bojaźń i pomiesza-
nia nadzwyczajnego,
żadnego pomysłu do
oddalenia tey burzy
nie okazał. Odstąpiony
od Pretoryanów przez
własnych

własnych jego faworytów
zbuntowanych, którzy
na stronę Galby przeszli,
szukał przykładu
w wyzwoleniu swego,
a tym czasem Senat
widząc przemagającego
Galbę nieprzyjacielem
i zdrajcą Ojczyzny
Nerona głosi, i podług
dawnego zwyczaju
karę przepisuje na
niego. Wyzwoleniec,
który mu tę nowinę
przyniósł, wytłomaczył
mu razem co ta karze
oznaczać miała, to jest:
że go miano przywiązać
do pręgierza
i do śmierci bić
rózgami. Wzdrygnął
się Neron na takowy
wyrok, a wziąwszy
dwa puginiały i probując
ich ostrza, a niekiedy
przymierzając niemi
do gardła, nie mógł
się odważyć, na dokoń-
czenie niemi obrzydłego
życia. Już się
zbliżali

zbliżali się którzy go na
karę przepisaną porwać
mieli, kiedy nieszczęśliwy
Cesarz, wezwawszy
na pomoc wyzwoleńca
swego, aby wspo-
mógł drżącą jego rękę
życie za jego przysługą
sobie odebrać. Ciało
jego stało się celem
wściekłości popędli-
wego ludu, a pałac
pyszny i bogaty celem
rabunku i łupieży. —
Na Neronie zakończyła
się rodzina Augusta.

Koniec.

Kraków d. 20 Października 1855.